



# KURIER WILEŃSKI

WTOREK  
20  
LIPCA  
1999 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE

Nr 137 (13682)

Cena 1 Lt

Giedymina latany

## Próżność kosztuje



Najpierw trzeba było konia rozsiadłać

Fot. Marian Paluszkiewicz

Amerikanin wymyślił, Estończycy zrobili, a Litwinin plać. Mowa o pomniku Giedymina na Placu Katedralnym w Wilnie. Brzydki, i jak się okazało, kłopotliwy to posąg wielkiego księcia litewskiego.

Pewien polski konserwator przypadkowo był obecny, gdy montowano pomnik. Rzeka wtedy: trzeba w głowę się paknąć, żeby coś takiego robić. Giedy-

min zaleje się brudnymi łzami. Na wynik nie trzeba było długo czekać. Postument w łączach zabarwił się brudnymi ciekami. Stały się niemal niezwykłe wmontowane w bocznych ścianach tablice kilku wielkich książąt litewskich, w tym późniejszego króla polskiego Władysława Jagiełły. Posąg i koń też zaczęły "kaprysić" do tego stopnia, że zdecydowano na remont pomni-

ka, który liczy dopiero trzy lata.

...Ściągał za życia Giedymina do kraju cudzoziemców. Po 650 latach pewnie duch jego zwabił nad Wilie rzeźbiarza aż zza oceanu. Amerykanin litewskiego pochodzenia Vytautas Kašuba zaprojektował wielkiemu i wojownicznemu księciu okazały monument.

(Dokończenie na str. 3)

Prezydent podziękował komisji za "ważną pracę dla dobra państwa"

## "Skuteczne negocjacje"

Po pomyślnym zakończeniu rozmów z Łotwą na temat ustalenia granicy morskiej, podpisanie odpowiedniej umowy i rozstrzygnięciu wszystkich zasadniczych problemów, związanych z ustaleniem granic państwowych Litwy, prezydent Valdas Adamkus wczoraj podziękował członkom komisji państwowej ds. ustalania granic za "ważną pracę dla dobra państwa" i wręczył im nagro-

dy oraz dyplomy uznania.

Kierownik negocjatorów, dyrektor Departamentu Konsularnego MSZ ambasador Rimantas Šidlauskas udekorowany został Orderem WKL Giedymina IV Klasy. Wiceprzewodniczący komisji, dyrektor generalny Państwowej Służby Geodezji i Kartografii Zenonas Kumetaitis otrzymał Order WKL Giedymina V Klasy.

(Dokończenie na str. 2)

Pierwszy tankowiec przyplynie do Butingė jutro w nocy

## Tajemniczy protokół

Pierwszy tankowiec do terminalu naftowego w Butingė przyplynie w środę w nocy. Przypuszczalnie pierwszy tankowiec o pojemności 80 tys. ton zacznie się napełniać w środę lub w czwartek. Potrwa to około 50 godzin.

Dyrektor generalny "Mažeikių nafta" G. Kiesus wie, do kogo należy tankowiec, ale obiecał poinformować o tym w czwartek podczas oficjalnej uroczystości otwarcia terminalu. Mają uczest-

niczyć w nim premier Rolandas Paksas i minister gospodarki Eugenijus Maldeikis.

Pierwszych 80 tys. ton ropy przez Butingė wyeksportuje rosyjski koncern "Jukos", z którym "Mažeikių nafta" już zawarła umowę. Według nieoficjalnych danych, do roku 2001 "Jukos" przez nowy terminal zamierza wyeksportować 2,8 mln ton ropy.

Do końca sierpnia, zanim ropa będzie tankowana według tymczasowego schematu, jak poinform-

ował G. Kiesus, "dużo tankowców nie będzie". Przybędzie ich po całkowitym zakończeniu w sierpniu budowy terminalu i uruchomieniu go na pełną moc.

Szef "Mažeikių nafta" stwierdził, że koncern podpisał już protokół ustaleń również z innymi spółkami rosyjskimi, których nie zechciał wymienić.

Na budowę terminalu naftowego w Butingė już wydano ponad 200 mln USD.

(BNS)

## W numerze:

### Aktualności

Upał, zarleje się z nieba, pot spływa strugami po całym cielem. Opadamy z sił, język staje kółkiem, w ustach brakuje śliny... I cała nasza uwaga skupia się tylko na jednym: wody!



str. 3

### Spotkania

...Do Szatejń, w których urodził się Czesław Miłosz, jedzie się przez Kiejdany. Tuż za nimi - wjeżdża się do Opitoloków.

Na chwilę zatrzymuje się przed kościołem, wzmiankowanym w jednym z wierszy Czesława Miłosza.



str. 5

### Sport

Litwin Raimondas Rumšas z grupy Mróz wygrał wyścig kolarski z zdobył główną nagrodę - białego poloneza caro.



str. 10

### Rozmałość

Mimo przedbitewnych zapowiedzi, Krzyżacy nie zdolali pokonać wojsk polskich na Polach Grunwaldzkich. W inscenizacji bitwy sprzed 589 lat w sobotnie popołudnie uczestniczyło 700 rycerzy, obejrzano ją ponad 40 tys. osób.

str. 11



UAB „Klion” Birbinių 4, Vilnius, tel.: 62 85 21, faks: 61 83 85



# DEBICA

## Sentencja dnia

Jeśli nic się nie dzieje, napisz, by o tym opowiedzieć.

Cycero





## Kalejdoskop aktualności

### Premier planuje urlop

Premier Rolandas Paksas na początku sierpnia zamierza wziąć prawie tydzień urlopu. Ma to być urlop na własny koszt, gdyż w nowym miejscu pracuje mniej niż pół roku.

### Wies nie jest potrzebna dla władzy

Członek sejmowej frakcji opozycyjnej LDPP Vytautas Einoris doszedł do wniosku, że wies nie jest potrzebna obecnej władzy.

Na wczorajszej konferencji prasowej stwierdził on, że akcje protestacyjne rolników są słuszne, ponieważ "jeśli władza ciebie nie słyszy, należy się uciekać do środków skrajnych". Parlamentarzysta wyraził ubolewanie z powodu braku jedności organizacji rolniczych.

### Konferencja europejska w Brukseli

Minister spraw zagranicznych Algirdas Saudargas uczestniczył w konferencji ministrów spraw zagranicznych państw Unii Europejskiej oraz kandydatek.

Ministrowie zgromadzili się wczoraj w Brukseli w celu omówienia sytuacji w Kosowie i współpracy krajów w walce ze zorganizowaną przestępczością.

W działalności konferencji uczestniczą 15 członków UE oraz wszystkie kandydatki tego bloku.

Forum ma na celu zacieśnienie współpracy członków UE i pretendentów oraz usprawnienie procesu rozszerzenia UE.

### Uczczono rocznicę katastrofy lotniczej

W niedzielę w lesie pszczyńskim uczczono 66 rocznicę lotu przez Atlantyk Steponasa Dariusia i Stasya Girensa.

Przed pomnikiem pod lasem zgromadzili się nie tylko lokalni mieszkańcy gminy Myślībórz, ale też delegacje z Warszawy, Sejn, Wilna i Kowna.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz Myślībórza, a także pracownicy Ambasady Litewskiej w Polsce i Konsulatu Generalnego Litwy w Warszawie.

### Fortuna sprzyja wczasowiczom?

W niedzielę wielką nagrodę loterii "Teletotto" - 60188 litów podzieliłi dwaj gracze. Samochód nissan almera wygrał uczestnik loterii, który nabył los w czwartek w Połazde, w sklepie spożywczym. Numer szczęśliwego losu - 0184477.

Garncza złota, w którym w ciągu ostatnich tygodni uzbierało się 329 971 litów, nie wygrał nikt.

Łącznie uczestnicy tej niedzielnej loterii wygrali 357 681 litów.

Zgodnie z zapowiedzią, w następnym tygodniu w garncu złota "Teletotto" może się znaleźć 400 000 litów. Dodatkową nagrodą jest samochód ford fiesta.

### "Alita" zmniejsza koszty własne produkcji

Spółka napojów alkoholowych "Alita" zamierza wszechstronnie zmniejszyć wydatki oraz obniżyć koszty własne swej produkcji.

W ciągu 6 miesięcy win owocowych i jagodowych sprzedano 3,3 mln butelek, a tymczasem w tym samym okresie roku ubiegłego - 3,5 mln butelek. W drugiej połowie sierpnia, gdy się rozpocznie sezon jablek, spółka zamierza nabyć ich około 20 tys. ton.

### Samochód nadany forsą i złotem

Obywatelom Białorusi, zatrzymanym na Litwie z blisko milionowym przemytem, wytoczono sprawę karną.

W piątek litewscy pogranicznicy zatrzymali dwóch obywateli Białorusi, przewożących w samochodzie przeszło 200 tys. USD i 200 gramów złota.

Funkcjonariusze policji granicznej, rewidując samochód pod siedzeniem znaleźli 60 tys. USD, ponad 140 tys. dolarów USA - w filtrze samochodu, a w drzwiczkach - około 200 gramów złota.

### Podczas weekendu utonęło 9 osób

W ciągu trzech ostatnich dni tygodnia na Litwie w różnych zbiornikach wodnych utonęło 9 osób - nieco mniej w porównaniu z minionym weekendem, gdy woda pochłonęła 11 ofiar.

W piątek utonęły dwie kobiety: w Wilnie - 40-letnia, w Šventoji - 47-letnia.

Ponadto w Bałtyku w sobotę podczas kąpieli utonęli mężczyźni w wieku 39 i 48 lat.

W niedzielę w Morzu Kowieńskim utonęła 54-letnia S.B. Tego samego dnia znaleziono zwłoki 52-letniego topielca. W Niemnie nie opodal Rusnė znaleziono zwłoki 5-letniego topielca J.Z., a w rejonie preiškim w stawie wsi Skriaudžiai wyłowiono zwłoki 36-letniego G.S.

(ELTA, BNS)

## Kolejny oskarżony Rozstrzeliwał ludzi

Wczoraj Prokuratura Generalna Litwy w związku z ludobójstwem w okresie drugiej wojny światowej wytoczyła sprawę karną przeciwko zamieszkałemu w Australii Antanasowi Gudelisowi.

Gudelis podejrzany jest o udział w rozstrzeliwaniu w lipcu 1941 r. w Kupiszkach ludności cywilnej Litwy, w tym również Żydów, a także osób, znajdujących się pod ochroną międzynarodowego prawa humanitarnego.

Materiał, zgromadzony przez Prokuraturę Generalną włącznie z danymi otrzymanymi z wydziału Izraela Centrum Simona Wiesenthala, wskazuje na to, że A. Gudelis pod koniec czerwca 1941 r. w Kupiszkach zorganizował oddział zbrojny, którym kierował.

Zdaniem pracowników Prokuratury Generalnej, zebrany materiał pozwala stwierdzić, że A. Gudelis mógł uczestniczyć w rozstrzeliwaniu ludzi, a także na zlecenie komendanta kupiskiego przydzielił do tej pracy członków swego oddziału.

Mimo że A. Gudelis mieszka w Australii, wszystkie osoby, które dopuściły się przestępstw na terytorium Litwy, pociągane są do odpowiedzialności zgodnie z prawem Republiki Litewskiej.

(BNS)

## "Skuteczne negocjacje"

(Dokończenie ze str. 1)

Członkiem komisji Giedyminasowi Motuzie, Vilenisowi Vadapalaso i Zigmasoni Derelė wręczone zostały osobiste pisma dziękczynne prezydenta.

"Po dłuższym czasie Litwa ma formalnie ustalone granice ze wszystkimi swymi sąsiadami. Jest to zasługa Waszej komisji, osiągnięcie bardzo ważne dla państwa" - zwracając się do wyróżnionych powiedział V. Adamkus.

(ELTA)

Huczne brawa litewskich widzów nie działały na Bryana Adamsa

## "To jest Litwa" ...

Na szeroko reklamowany koncert Bryana Adamsa zebrało się prawie 19 tys. miłośników kanadyjskiej gwiazdy rocku. 45-minutowym występem poprzedził go najpopularniejszy wykonawca litewskiej muzyki pop Andrius Mamontovas. Koncert, organizowany przez agencję FBI, prowadzili znani z radia "M-1" Tomazas i Marazas.

Jak już "Kurier" informował, konferencja prasowa z udziałem gwiazdy kanadyjskiej nie doszła do skutku z powodu prawie dwunastogodzinnego spóźnienia Adamsa. W Wilnie miał miejsce już 70 koncert z tournée koncertowego "On a Day Like Today". Organizatorzy twierdzili, że wykonawca przeboju "Please Forgive Me", jest mocno podekscytowany wizytą w krajach nadbałtyckich i dlatego w Tallinnie i na Łotwie pozwolił sobie na huczne szaleństwa w nocnych klubach. Litewskich klubów jednak nie odwiedził. Na scenie ubrany w biel rocker powiedział tylko "So this is Lithuania" (A więc to jest Litwa). Litewska publiczność go rzeczywiście nie zawiodła. Śpiewała jego hity i nie tylko refreny słynnych ballad. Za to Adams nieco zawiódł. Największy jego przeboj "Please Forgive Me", zaśpiewany na zakończenie, zabrał tylko w jednowortkowej wersji. A huczne brawa, wolające na scenę artystę, nie podzielały na niego.

Według danych "Respubliki", Kanadyjczyk za koncert w Wilnie otrzymał 150 tys. dolarów. Za gra-

## Obywatelstwo litewskie nadano 19 osobom Prezent dla zasłużonego trenera

Wczoraj Komisja ds. Obywatelstwa z prezydentem V. Adamkusem na czele postanowiła w drodze wyjątku nadać obywatelstwo litewskie 19 osobom. Podaną było 35.

Obywatelstwo przyznano obywatelowi Izraela Szenderowi Girszowiczowi, który grał w drużynach piłkarskich wileńskiego "Talginisu", kłajpedzkiego "Atlantasa" i kowieńskiego "Granitasa". Sz. Girszowicz, który w 1988 r. zakończył karierę sportową, był głównym trenerem drużyny kłajpedzkiego "Sirijusa", litewskiej

reprezentacji młodzieżowej, reprezentacji Litwy. Od 1996 jest trenerem klubu "Kaunas".

Obywatelami Litwy zostało też po jednym obywatelu Izraela, Moldowy, Niemiec, Rosji, po 2 Rosji i Polski, 7 obywateli Białorusi.

Członkami Komisji ds. Obywatelstwa są przedstawiciele ministerstw Spraw Wewnętrznych, Spraw Zagranicznych i Sprawiedliwości, Prokuratury Generalnej. Obywatelstwa udziela się na podstawie dekretu prezydenta.

(BNS)

LDPP postuluje zwolnienie nadzwyczajnej sesji Sejmu

## "Kryzys trwa"

Zdaniem sejmowej frakcji LDPP i Sejmu dwóch lub trzech tygodni należy zwołać nadzwyczajną sesję Sejmu. Na ten temat powinny się odbyć narady Sejmu i rządu, powiedział w wczorajszej konferencji prasowej członek tej frakcji, pierwszy zastępca przewodniczącego LDPP Povilas Gylys.

"Kierownictwo Sejmu powinno powrócić do Wilna i zainicjować dyskusję polityczną na tematy gospodarcze i finansowe. Im wcześniej to zrobimy i zwołamy nadzwyczajną sesję Sejmu, tym będzie lepiej, tym mniej czasu stracimy, a zarazem też pieniędzy", powiedział parlamentarzysta.

Zdaniem P. Gylysa, obecna sytuacja koliduje z prawem, gdyż

praktycznie środki budżetu są dzielone bez decyzji Sejmu.

Zdaniem parlamentarzysty, na nadzwyczajnej sesji Sejmu należy też omówić wykorzystanie środków Funduszu Prywatyzacji. Zdaniem P. Gylysa, były szef rządu i ministrowie - Gėdiminas Vagnorius, Algirdas Semeta i Vincas Babilius powinni się rozliczyć z wykorzystania zasobów gospodarczych - czy właśnie tu nie zostało popełnione największe przestępstwo.

Jak zaznaczył pierwszy zastępca przewodniczącego LDPP, prof. P. Gylys, kryzys kierownictwa państwowego trwa, zarówno szczebel polityczny, jak i administracyjny pracuje nieefektywnie.

(ELTA)

## Granat przed domem premiera

W niedzielę wieczorem w łasku przy ul. Šilo w Wilnie znaleziono korpus starego granatu "F-1" bez materiału wybuchowego.

Granat leżał w odległości około 50 metrów od posterunku, strażącego domu premiera Rolandasa Paksasa przy ul. Šilo.

Premiera oraz członków jego rodziny w tym czasie, jak informuje dziennik "Vakarines naujienos", w domu nie było.

Granat zauważył ochroniarz, idący zwykłą trasą patrolową.

Saperzy z "Geležinis vilkas", po przybyciu na miejsce stwierdzili, że był to zardzewiały korpus granatu "F-1" bez materiału wybuchowego.

Na zalesionym wzgórzu, u którego podnóża leży ulica Šilo, są przedwojenne piwnice, zwane kaktumbami i przypuszczalnie właśnie stamtąd dzieci wyniosły granat.

(BNS)

### Nowy hotel w pobliżu Sejmu

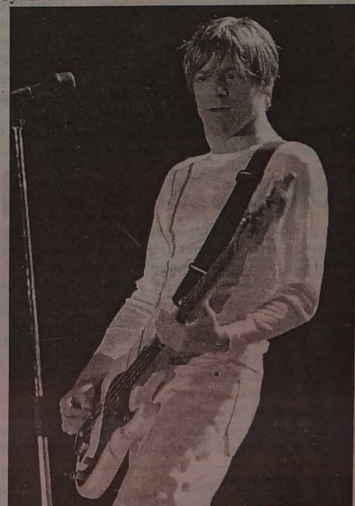
Pięć nowoczesnych komfortowo urządzonych apartamentów  
Sala konferencyjna  
Parking strzeżony  
Łączność: telefon, faks, internet  
Śniadania  
Visa, EC/MC, Globus



HOTEL ARS VIVA

Tel./faks 370 2.752495  
E-mail: arsviva@post.omnitel.net

Liubarto 17, Vilnius 2004, Lietuva URL: <http://www.omnitel.net/arsviva/>



Z bliska twarz Adamsa jest nierówna. Być może, dlatego właśnie nie pozwalał on, by go fotografowano z bliska

Fot. ELTA  
niśka honoraria dla światowych gwiazd są o wiele wyższe.  
A.S.



Giedymina latamy

## Próżność kosztuje

(Dokończenie ze str. 1)  
Wrodzony pociąg Litwinów do wielkiego świata i wszystkiego, co obce, szukanie korzeni w Italii i temu podobne dewiacje, kazały pomnik wnieść. Bo jakże inaczej wytłumaczyć fakt wystawienia postaci stojącej przy kobyłce, z psem u nogi (pies udaje wilka z proroczego snu, któremu zawdzięczamy założenie Wilna) i mieczem trzymanym przez księcia za ostrze i skierowanym w kierunku Ostrej Bramy.

Nie bez znaczenia będzie przypomnienie faktu, że monument za to ma wspaniałe klasycystyczne dzieło Wawrzyńca Gucewicza, a jeśli kiedykolwiek dojdzie do odbudowy zamku dolnego, w ogóle będzie wyglądać jak kwiatek przy koczuku. Ponadto - odbyło się kilka rodzimych konkursów o pomnik Giedymina. Chociaż, jak wiadomo, Litwa ma rzeźbiarzy niegorszych, jury nosem kręciło, wszystko nie tak. Rozpisywano plebiscyty - lud miał się wypowiedzieć. Ludowi niektóre projekty się podobały, ale kto by tam się poważnie liczył z jego zdaniem. Uznamo, że Amerykanin jest najlepszy i zaczęto roboty na Placu Katedralnym od likwidacji klombu, który nb. utrzymywał niezmienne w klasycystycznym kształcie, dodawał uroku placowi.

Na domiar wszystkiego wrodzony pociąg do wszystkiego, co obce, kazał wykonanie pomnika zlecić Estończykom. Tymczasem, w naszej rodzimiej "Dailė" na wpół bezrobotni specjaliści ręce zacierali w oczekiwaniu intratnego zamówienia. Estończycy pomnik odleli. Przesztransportowano go do Wilna. I oto po zaledwie trzech latach okazało się, że bracia z niedawnego obozu napaskudzili Litwinom. Żle Giedymina zrobili, na dodatek wszelkie nieczystości do brzucha księcia i konia powrzucałi. Metalowa armatura, różnego rodzaju inne "resztki" zaczęły rdzewieć i popłynęły "łyzy" rudymi strumieniami. Trzeba było na gwałt Giedymina remontować. Estończycy na apelację dyplomatycznie odpowiedzeli: książę wasz i problem

wasz. Mniej dyplomatycznie orzekli: nie będziemy naprawiali! Często przebąkiwać o międzynarodowym arbitrażu, lecz wkrótce zamiechano dochodzenia racji. Ponieważ, jak wiadomo, jesteśmy krajem "bogatym", Giedymina postanowiono reperować ze środków zebranych od podatnika. Po wszechnie wiadomo - tego najbiedniejszego, bo potentata różnego gatunku od płacenia należnych podatków umieją w różny sposób się wymigiwać. Pełnia szczęścia nie za górami: wkrótce Plac Katedralny, jak przystało na kraj "zamożny" pokryje granitowa nawierzchnia, Giedymina zajaśnieje nowymi barwami, a ojcowie miasta pewnie będą spozierali na Zachód: co by tu jeszcze zmałpować.

Halina Jotkialo

Wkrótce na Litwie może się zmienić cena gazu ziemnego

## Jednym drożej - drugim taniej

Spółka "Lietuvos dujos" proponuje zmienić tryb opłaty za gaz - wprowadzić opłatę abonamentową i obniżyć cenę gazu.

To wszystko ma na celu zachęcić użytkowników do zużycia większej ilości gazu. Dyrektor generalny "Lietuvos dujos" Kęstutis Šumacheris twierdzi, że zaproponowano wprowadzić taryfę

dwumianową, stosowaną wobec wszystkich użytkowników gazu. W tym wypadku należałoby mniej płacić za gaz.

"Dla użytkowników, korzystających z gazu do ogrzewania i innych potrzeb, będzie taniej, natomiast dla tych, którzy mają doprowadzony gaz, lecz korzystają z innego paliwa - gaz podróżeje", poinformował

70 LAT LOTem w świat!  
POLSKIE LINIE LOTNICZE • POLISH AIRLINES  
PRZEDSTAWICIELSTWO W WILNIE, RODŪNIOŠ KELIAS 2, TEL. (8-22) 739020

K. Šumacheris. Nowa taryfa już została przedłożona państwowej komisji kontroli cen i energetyki, która rozpatrzy ją dzisiaj. Przewodniczącą komisji Vidmantas Jankauskas powiedział, że przed podjęciem decyzji komisja zamierza zbadać opinie podstawowych użytkowników i ustalić stosunek opłaty stałej i zmiennej. "Lietuvos dujos"

chciałaby, aby nowy tryb wszedł w życie od września bądź z nastaniem sezonu grzewczego. Zdaniem V. Jankauskasa, nowa opłata może być zatwierdzona najwcześniej od października lub listopada, a może nawet od roku przyszłego.

Po raz ostatni cena gazu na Litwie zmieniła się w roku 1995.

(BNS)

Mineralna woda gazowana: pić albo nie pić - oto jest pytanie

## Gdy bąbelki szczypią w nos

Upał, żar leje się z nieba, pot spływa strugami po całym ciele. Opadamy z sił, język staje kółkiem, w ustach brakuje śliny... I cała nasza uwaga skupia się tylko na jednym: wody! Uczucie pragnienia coraz bardziej opanowuje myśli, zmusza do heroicznych nieraz wysiłków, byle je zaspokoić. Często nie zdajemy sobie nawet sprawy, ile wody, a wraz z nią sodu i potasu traci organizm podczas gorących dni. Jeśli więc nie uzupełnimy tych niedoborów - grozi nam przegrzanie, zaburzenie rytmu serca, obniżenie sprawności fizycznej. Przy 20 proc. odwodnienia - śmierć zagląda już w oczy. Dorosły człowiek może bez jedzenia żyć miesiąc i dłużej, bez picia - zaledwie kilka dni. Dlatego podczas upałów powinniśmy ciągle popijać najlepiej małe ilości (100-150 ml) płynów o temperaturze ok. 15 st. C. Najskuteczniej gaszą pragnienie rozcieńczone soki owocowe, słaba, przestudzona herbata, napary piętli, rumianku, dzikiej róży.

### Co za dużo - to niezdrowo

Gazowane wody mineralne wprawdzie mają orzeźwiający smak, jednak uwalniający się dwutlenek węgla powoduje, że żołądek rozciąga się, pęcznieje i jedynemu ulegamy złudzeniu, że za spokojniejszy pragnienie. Poza tym, picie dużej ilości wody gazowanej odwadnia organizm. Powinni jej zatem unikać ludzie w starszym wieku, zagrożeni osteoporozą, objawianą się kruchością kości. Gazowana woda może ponadto drażnić błonę śluzową jelit, więc nie jest polecana dla osób ze schorzeniami gastrycznymi. "Bezwa-

runkowo, wody, która jest nasycona dwutlenkiem węgla, powinny unikać osoby z nadkwasowością. Zdrowemu człowiekowi, tzw. gazowana woda nie szkodzi, wręcz odwrotnie, pobudza apetyt" - mówi Sarunas Kučingis, docent katedry Higieny UW, konsultant Republikańskiego Centrum Odżywiania.

Lekarz radzi, by nie pić gazowanej wody na czczo, "na pusty żołądek". W żadnym razie nie wolno też popijać nią leków! Różnorodne leki popijamy zwykłą przegotowaną wodą.

Kobiety w ciąży nie powinny wypijać dziennie dużej ilości gazowanej wody.

"Dzieci uwielbiają, gdy taka woda szczypię im w nos, kto z nas tego w dzieciństwie nie lubił, nie możemy więc im zabronić tej przyjemności, należy jednak ograniczać podawanie dzieciom wody mocno nasyconej dwutlenkiem węgla. Przed podaniem dziecku szklanki z wodą, należy ją "odgazować", przetrzymać jakiś czas, by tzw. "gazy" wyszły" - sędzi docent.

Sarunas Kučingis radzi, w przypadku, jeśli jesteśmy amatorami gazowanej wody mineralnej i razem z całą rodziną wypijamy po kilka butelek dziennie, należy zwiększyć się w sprawie konsultacji do lekarza rodzinnego, lub, jeśli takiego nie posiadamy - to do dzielnicy. I pamiętajmy, że "co za dużo - to niezdrowo!"

### Ile wypić?

Osoba umiarkowanie aktywna, przebywająca w temperaturze 20 stopni i odżywiająca się prawidłowo, wydała ok. 2,5 litra wody dziennie. Kobieta karmiąca

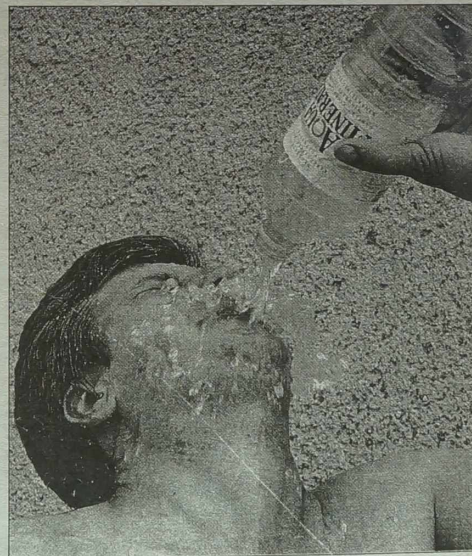
piersią traci 870 gramów wody dziennie (mleko w 87 proc. składa się z wody). Również utrata płynów na skutek pocenia się zależy od temperatury i wysiłku fizycznego.

Mogłoby się wydawać, że bezużytecznie tracimy wodę w postaci potu. Ale ten proces ma niebagatelne znaczenie dla organizmu. Działa jak termoregulator: pot schładza bowiem ciało i parując, pochłania utrzymać stałą temperaturę. Wprawdzie, gdy płynie strugami w upalny dzień, jest równie denerwujący, jak spiekota i żar z nieba, ale byłoby nam jeszcze bardziej gorąco, gdybyśmy się nie pocili. Podczas meczu piłki nożnej zawodnik może wypocić nawet 2-3 litry wody. Istnieje jednak tzw. wielkość graniczna, "środków płynnych", poniżej której zaczyna być niebezpiecznie. Odpowiada ona 60 proc. wagi dorosłego, 75 proc. noworodka i 50 proc. osoby starszej. Przekroczenie dolnej granicy normy tylko o 2 proc. to zmniejszenie wydajności fizycznej aż o 20 proc.!

### Łyk dla zdrowia

Wieczorem przed pójściem spać Francuzka stawia na nocnym stoliku szklankę z wodą mineralną. Siega po nią rano, gdy tylko otworzy oczy. Wypita wtedy woda budzi organizm, pozwala wydalic "wredne" toksyny, przeciwdziała kłopotom żołądkowym i po prostu orzeźwia umysł. Niektóre panie skoro świt zapalają raczej papierosa albo zaparzą, "szataną", żeby zabić resztki senności.

Dzienna norma to: co najmniej 1,5 litra płynów. Więcej, ok. 3 litrów, potrzebujemy właśnie w cza-



Płi! Płi!

Fot. Marian Paluszkiiewicz

sie upałów, gdy dopadnie nas gorączka, pracujemy fizycznie albo intensywnie ćwiczymy. Zatem wodę pijmy od rana do wieczora, minimum 8 szklanek dziennie. I pamiętajmy - ostatnia - tuż przed snem, ryzykując nawet nocny spacer do łazienki.

### Jak pić?

Okazuje się, że to też jest sztuczka. Specjaliści przestrzegają: z litra wody wypitej tylko w organizmie pozostaje tylko szklanka. Reszta płynu (75 proc.) zostaje

wydalona. Po prostu nasz wewnętrzny mechanizm wchłaniania wody reguluje jej objętość w ustroju i gwałtowny nadmiar - zostanie natychmiast wydalony przez nerki. Wtedy następuje tzw. pozorne odwodnienie, niebezpieczne przy niewydolności krążenia. Może nawet dojść do zatrzymania akcji serca. Zatem pijemy zawsze małymi łykami i powoli! Wtedy dopiero zatrzymamy w organizmie połowę wypitej wody, skoro zostaje pobrana stopniowo i wchłaniana do tkanek.

Opr. S.K.



## Nie będą płacić "Sodrze" "Drogie" ujawnianie

Ministerstwo Opieki Społecznej i Pracy proponuje rządowi anulowanie punktu uchwały, zakładającego, że w trybie obowiązkowych ubezpieczeń społecznych asekurowane są osoby, otrzymujące dochody ze zwiększenia wartości akcji, obligacji i innych papierów wartościowych bądź dywidendy, nie mniejsze od przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za pracę.

Ministerstwo uradziło, że ujawnianie takich ludzi, informacja o ich dochodach itp. kosztować będzie drożej w porównaniu z dochodami do budżetu "Sodry".

W ciągu półroczia po wejściu w życie tej uchwały rządu, nie było ani jednej osoby, która by się zarejestrowała w oddziale "Sodry" i płaciła składki z tytułu obowiązkowych ubezpieczeń społecznych.

Wiceminister opieki społecznej i pracy Alfredas Nazarovas twierdzi, że chcą ujawnić osoby, zobowiązane do uiszczania składek z tytułu ubezpieczeń społecznych, należałoby od każdej spółki zdobyć informację o ludziach, otrzymujących dywidendy. Należałoby również otrzymać z Giełdy Papierów Wartościowych informację o mieszkańcach, czerpiących dochody ze wzrostu wartości akcji.

Po zgromadzeniu takiej informacji należałoby obliczyć wielkość dochodów każdej osoby, a następnie zwrócić się do sądu, gdyż od osoby fizycznej podatki i składki z tytułu ubezpieczeń społecznych można wyegzekwować tylko drogą sądową.

(ELTA)

Wczasowicze - ofiarami rabusiów

## Przygody obcokrajowców na Litwie

Złodzieje i rabusie już zdążyli się wzbogacić kosztem napływu turystów do Litwy. W ciągu weekendu ograbiono bądź okradziono sześciu obywateli Niemiec, jednego - Polaki oraz jedną obywatelkę Szwecji.

Parę małżeńska, odpoczywająca w samochodzie - obywateli Niemiec i Holandii - ograbiono w piątek nad jeziorem Palūšė w rejonie ignalińskim.

Funkcjonariusze przyznają, że podobne przestępstwa bardzo szkodzą prestiżowi kraju. Rozczarowani Litwacy turyści przeważnie śpieszą do domu. Dlatego też Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przygotowuje plan specjalnych środków, zgodnie z którym w najbliższym czasie ma być zwiększone bezpieczeństwo naszych gości.

Jak poinformował rzecznik prasowy MSW, przestępstwa wymierzone przeciwko zagranicznym wczasowiczom ujawniają też główne niedociągnięcia litewskiej turystyki: w kraju mamy nieliczne strzeżone miejsca wypoczynku, nie brak natomiast pięknych zakątków, zachęcających do zatrzymania się.

"Scenariusz z Palūšė" powtórzony został w niedzielę wieczorem nad Niemnem w rejonie jurborskim. Para małżeńska z Niemiec przybyła tu mikrobusem fiac duccio. Około godz. 21 do mikrobusu wdarło się trzech młodziaków. Zażądali pieniędzy, uderzyli mężczyznę po twarzy i odebrali torbę, karty kredytowe, telefon komórkowy, aparat fotograficzny, 20 DEM i 20 Lt. Następnie wzięli małżonków, odwieźli mikrobusem do lasu obok wsi Šilinė i tam pozostawili. Mikrobusu nie wzięli.

Podczas weekendu okradziono też dwóch wypoczywających na wybrzeżu obywateli niemieckich.

Pewna kobieta z Niemiec poniosła straty równe 17 tys. 930 Lt, w wyniku okradzenia jej BMW 318, zaparkowanego obok hotelu "Lūgnė" w Kłajpedzie. Po wybiecieniu szyby złodzieje zarabowali dwie torby z różnymi rzeczami.

Niemiec, który się zatrzymał w Neryndze, w domu wypoczynkowym "Nidos pušynas" raniem nie znalazł kamery, aparatu fotograficznego, telefonu komórkowego, 280 litów, 480 DEM oraz innych przedmiotów. Straty szacuje na 7 tys. 700 Lt.

(ELTA)

# Promocja - 1999



19 czerwca bieżącego roku maturzyści Szkoły im. J.J. Kraszewskiego żegnali swoich pedagogów, m.in. wychowawczynię, która była dla nich najbliższym przyjacielem - Alfredę Grycewicz. Od piątej klasy uczyła ich uczciwości, serdeczności, przyjaźni i sztuki porozumiewania się, a do tego matematyki. Klasa była bardzo koleżeńska, wiele podróżowała, zwiedzała. W każdej chwili mogli polegać na sobie, oczekiwać pomocy lub wsparcia. Do tego m.in. przyczyniła się starosta klasy Marina Olechnowicz, która w ciągu 7 lat wspaniale pełniła swoje obowiązki konsolidując klasę. Tak dotarli do matury, złożyli egzaminy - jedni lepiej, drudzy gorzej, ale wszyscy otrzymali świadectwo dojrzałości. Wielu ma zamiar studiować na wyższej uczelni. Każdy pragnie odnaleźć swoją drogę w życiu i wiermie po niej kroczyc, nie zapominając wspaniałych szkolnych lat. Powodzenia!

**I rząd (u dołu od lewej):** Renata Lukoševičiūtė, Elzbieta Ilkiewicz, Marina Olechnowicz, Alfreda Grycewicz (wychowawczyni klasy), Irena Klimaszewska, Ewa Warzagolis (pierwsza nauczycielka), Helena Drawnel (pierwsza nauczycielka).

**II rząd:** Katarzyna Grochlaćka, Anna Ławnynowicz, Anna Gulbicka, Iwona Kisiel, Krystyna Dajnarowicz.

**III rząd:** Rajmond Stefanowicz, Wiktor Pocej, Wiktor Pristawka, Wiktor Brazewicz, Mirosław Oleński, Daniel Mieszkiel, Wiktor Gławiński.

Czekamy na zdjęcia z innych szkół.

Fot. Zbigniew Markowicz

## Kronika policyjna

Dział Sztabu Informacji MSW RL podaje: 16-18 lipca br. w kraju zanotowano 451 przestępstw, w tym: 5 zabójstw, 23 obrażenia ciała, 8 gwałtów, 75 chuligańskich ekscesów, 18 rabunków, 322 kradzieże. Skradziono 18 samochodów, znaleziono - 9.

Zanotowano 70 wypadków drogowych i 16 pożarów. Znaleziono zwłoki 19 osób. Zatrzymano 40 podejrzanych o popełnienie przestępstwa.

### Zabójstwa

16 lipca około godz. 10 w mieszkaniu na ul. Minties w Wilnie znalezione zwłoki Zinaidy Nikitinej (ur. 1936 r.) z ranami ciętymi szyi i obrażeniami twarzy. Zatrzymano podejrzanego - syna zabitej A. N. (ur. 1967 r.).

\*\*\*

17 lipca około godz. 15 w Elektrenach (rej. trocki), podczas libacji, K. D. (ur. 1977 r.) nożem w brzuch zranił śmiertelnie E. S. (ur. 1960 r.). Podejrzana osadzono w areszcie.

### Zagraniczny gwałcieł

17 lipca o godz. 17 min. 20 do Komisariatu Policji rej. janińskiego zgłosił się L. i zawiadomił, że około godz. 7 w domu w wsi Alsiai, przybyły w gościnę ob. Łotwy P. (ur. 1965 r.) zgwałcił jego matkę K. (ur. 1919 r.). Podejrzany uciekł na Łotwę...

### Rabunki

18 lipca o godz. 0 min. 10 na dworcu autobusowym w Wilnie grupa młodych ludzi pobila ob.

Polski A. S. i odebrała kurtkę oraz torbę z dokumentami. Straty - 125 litów.

\*\*\*

18 lipca do Głównego Komisariatu Policji w Wilnie zgłosił się V. G. (ur. 1977 r.) i zawiadomił, że 17 bm. około godz. 23 na podwórzu domu nr 19 na ul. Kalwaryjskiej pobił go znany mu z widzenia młody człowiek i odebrał 350 litów.

\*\*\*

18 lipca do wileńskiego Komisariatu Policji nr 6 zgłosił się R. J. (ur. 1976 r.) i zawiadomił, że 17 bm. o godz. 22 min. 30 w kawiarni przy ul. Justiniškių pobila go grupa młodych ludzi i zabrała 200 litów. Co więcej, pracownik ochrony kawiarni zażądał od niego, aby zapłacił za rozbitę naczynie, przeskakał mu kieszenie i zabrał klucze oraz notes.

### Kradzieże

17 lipca z mieszkania S. U. na ul. Mickiewicza w Wilnie, w niejasnych okolicznościach zginął wideoodtwarzacz i kasa pancern-



na, zawierająca legalnie posiadaną broń: strzelby "Blaser BBF" i "TOZ 34R", pistolet "Glock 25" i dokumenty na broń. Straty - 15.300 litów.

\*\*\*

18 lipca około godz. 19 w Parku Serejkiškis (Bernardynka) w Wilnie 2 dziewczyny odebrały od ob. Szwecji Ch. R. portmonetkę, zawierającą 800 fińskich marek, 200 litów i 100 estońskich koron.

### Wypadki drogowe

18 lipca o godz. 15 min. 30 na 11 km szosy Soleniški - dworzec kolejowy Jaszuny (rej. wileński) audi 80 prowadzone przez nietrzeźwego P. V. zjechało z drogi i przewróciło się. Podczas kraksy zginęła pasażerka V. V. (ur. 1970 r.), J. V. (ur. 1997 r.), E. Š. (ur. 1996 r.) i jeszcze dwie osoby trafiły do szpitala.

\*\*\*

18 lipca o godz. 23 min. 40 na 11 km szosy niemienyżskiej w Wilnie samochód ford sierra, prowadzony przez L. R. potracił i zranił śmiertelnie idącą szosą około 45-letnią kobietę.

Przygotowała Irena Litwin



W ubiegłym tygodniu, podczas pobytu w stronach ojczystych, Czesław Miłosz razem z bratem Andrzejem spotkali się z miejscowymi mieszkankami, które ich pamiętały jeszcze "z tamtych lat"...

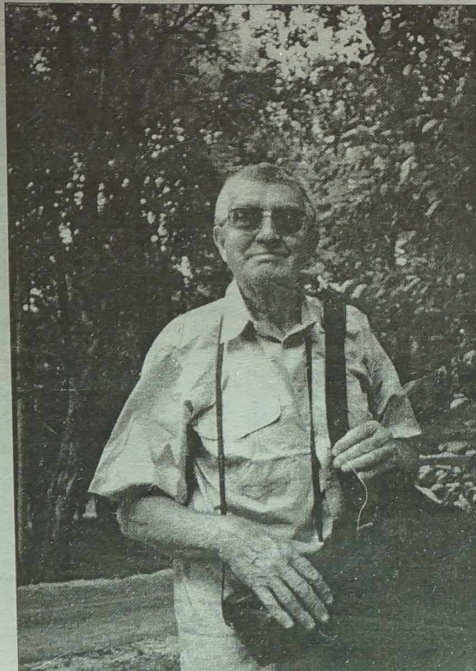
# "To były bardzo dobre panie..."

...Do Szatejń, w których urodził się Czesław Miłosz, jedzie się przez Kiejdany. Tuż za nimi - wjeżdża się do Opitołoków. Na chwilę zatrzymuję się przed kościołem, wzmiankowanym w jednym z wierszy Czesława Miłosza. Poeta był przekonany, że został tu ochrzczony. Podczas jednego z ostatnich pobytów na Litwie, przed paroma laty, zorientował się na podstawie metryk kościelnych, że się jednak omylił. Czesław Miłosz ochrzczono w pobliskiej z Szatejniami Świętobrości - tam, gdzie spoczywają przodkowie jego matki.

W Opitołokach niewiele od tamtych czasów się zmieniło - zachował się pałac Zabiełłów (gmach oddano na użytek ludzi niepełnosprawnych) i jeszcze parę dawnych zabudowań. Kościół (ostatnio restaurowany) i przyległy do niego cmentarz strzegą pamięci tych, o których do dziś jeszcze dobrym słowem się wspomina.

## "Takiemu to wolno i bez majątek chodzić..."

Główną ulicą Opitołoków, w bezpośredniej bliskości z kościołem, dziarsko maszeruje facet w wieku "po trzydziście". Przystojny, mocnej budowy. Brunet, z wąsem. Z buzi widać, że dobrze się odżywia. Ze czuje się komfortowo, że zna smak wolności - to widać z dołu, bo facet maszeruje bez majątek. Generalnie - prezentuje się schludnie: czysta biała bawełniana koszulka, na rękę zegarek. Trzeźwy. Wygląda na człowieka interesu. Jest godzina 10 rano.



Andrzej Miłosz, brat Czesława, przez miejscowe kobiety zwany do tej pory "naszym Andriukasem"

"Takiemu to wolno i bez majątek chodzić" - powie parę godzin później moja rozmówczyni w Szatejniami Maria Razevičienė - "tutaj teraz mnóstwo bogatych ludzi się porobiło, wie pani jak oni nas, starych, tu nazywają? "Wy - holo-ta, kumiecie, a my - mamy pieniądze, więc wolno nam wszystko", i mówiacz to klepią się z dumą po kieszeniach, patrzą na nas z pogardą. To są nowi "panowie". Ach, nasze dworskie panie, nasze dawne paniczki - Miłoszki - musi by ze zryzotot poumierali, dowiedziawszy się o tym, jakich to nowych "panów" teraz mamy..."

## Sipavičius - u ich rodziców służył...

Jeszcze przed paroma laty, kiedy tu, do Szatejń, "Miłoszki" przyjeżdżali, czyli - zwiadał swoje ojczyste strony Czesław Miłosz z bratem Andrzejem - spotkał ich stary Sipavičius. Żyje - zdziwili się bracia. Sipavičius służył u ich rodziców, więc ile mógł mieć teraz lat? Dużo, oj dużo - mówił - uśmiechając się serdecznie do "paniczek Miłoszów", z których ten starszy był już wtedy po osiemdziesiątce.

Sipavičius? Zmarł przed paroma laty - opowiada mi teraz mąż Marii Razevičienė, Antanas. Tak i mówił: nie doczekam ja już musi więcej przyjazdu paniczek, ale i tak dzięki Bogu, zem przed śmiercią z nimi się spotkał...

Maria Razevičienė, rodowita Litwinka i jej młodszą siostrą, Gienią, dobrze mówią po polsku, bo "przy dworze rosły". Mieszkają w sąsiednim Zawiszynie, tam,



Czesław Miłosz w Szatejniami z tutejszymi mieszkankami Marią Razevičienė i jej siostrą Genowefą, które "młodych Miłoszków" - Czesława i Andrzeja oraz ich matkę i ciotkę doskonale pamiętają. (14 lipca 1999 r.)

gdzie dawniej był dwór Zawiszów. Dobrze pamiętają matkę Czesława i Andrzeja Miłoszów - dobra była pani, szkołę dla prostych dzieci zbudowała, i sama je uczyła, co jej z nogami było, chore chyba miała, bo chodziła o lasce... A jej siostra, ciotka "Miłoszków", była ich panią. Obie siostry były z domu Kunatówny. Jedną z nich - Wecia - wysłała za Miłosza, druga - Maria - za Jurewicza.

## "Pani i paniczki spieszyli nam z pomocą"

Moi rodzice - opowiada Maria Razevičienė - Waitkajtisowie - biedni byli. Pamiętam, mama nie miała w czym nawet stawy gotować, więc gotowała w wiadrze. Pani raz jakoś to zobaczyła, nie powiedziała, ale po jakimś czasie zaprosiła mamę do dworu i dała jej garnek - nowy, chyba pani kupiła go w Kownie, bo takich tu, nawet w Kiejdanach nie sprzedawali. Zdarzyło się kiedyś tak - opowiada dalej - że nas, dziesięcioro dzieci kumieciów, jakoś się wpakowało na ponieemieckie miny. Iluż to doktorów pani wtedy sprowadziła, jak oni się koło nas kręcili, leczyli! Pamiętam, wtedy już na polu, kiedy poraniona, poparzona leżałam, przyleciał paniczek Jureczek - z dywanem, zawiązał mnie w ten dywan i taszczył do ich, dworskiego domu. Potem do drugiej dzieci z tym dywanem leciał, a doktory za nim... Długo tam jeszcze w ich dworskim domu leżałam, aż mnie wyleczyli... Pyta pani, jak paniczek Jureczek miał na imię? Leszka - tak my go nazywali. A po prawidłowemu - to on może był Lech, jak to u Polaków, bo u nich tam wszystkich Lachami nazywają...

## Szatejnie należały do Józefy Kunatowej

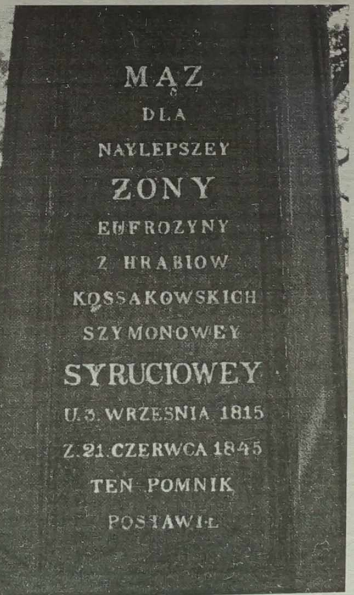
W sąsiedniej Świętobrości, na cmentarzu przy kościele, w którym Czesław Miłosz został ochrzczony, zachował się w idealnym stanie pomnik ze spisu z

wyrytym napisem: "MAŻ dla najlepszej ŻONY Eufrozyny z hrabiów Kossakowskich Szymonowej SYRUCIOWEY ur. 3 września 1815 zm. 21 czerwca 1845 ten pomnik postawił". Piszę o tym pomniku Czesław Miłosz w swojej powieści pt. "Dolina Issy". Tu właśnie spoczywają antenaci (po kądzieli) Czesława Miłosza.

Gniazdem rodowym Syrucioów herbu Doliwa były sąsiadujące z Szatejniami Syruciszki. W drugiej połowie XVIII w. dobrą te należały do Szymona Syrucia (zmarłego w 1774 r.), kasztelana witebskiego. Wdług R. Aftanazego, potomkiem Szymona Syrucia i ostatnim przedstawicielem tego tak liczego i wpływowego niegdys w Wielkim Xięstwie Litewskim rodu, był Szymon Syruc-junior (1809-1870), syn Michała i Józefy z książąt Drukich-Sokolich. Za sprzycanie powstańcem 1863 roku był on aresztowany i więziony następnie w Kownie. Uwolniony z więzienia, gospodarował później w swych majątkach Syrutyszki, Szatejnie i Bagatela, położonych blisko siebie, na obu brzegach Niewiaży. Swą siedzibę miał w Szatejniami.

Szymon Syruc, który to opisa-

ny wyżej pomnik na cmentarzu w Świętobrości dla "najlepszej ŻONY" wystawił, żonaty był dwukrotnie. Po raz pierwszy - z



"Maż dla najlepszej ŻONY" ten pomnik wystawił

tą "najlepszą" Eufrozyną Kossakowską, z którą miał dwie córki. Z drugiego małżeństwa z Weroniką Bogdanowiczówną, rozwiedzioną z Szymonem Kossakowskim, pochodziła córka Józefa. To właśnie ona poślubiła Zygmunta Kunatta, dziada po kądzieli Czesława i Andrzeja Miłoszów. Na podstawie umowy rodzinnej Syrutyszki przeszły na Elwirę Komorowską, natomiast Szatejnie - na Józefę Kunatową.

Alwida Antonina Bajor  
Szatejnie, Świętobrość  
w rejonie kiejdańskim



II.Spotkania, nie tylko łomżyńskie

# Dorównać polskim rolnikom

Od kiedy województwo łomżyńskie (teraz wchodzi w skład województwa podlaskiego), objęło pieczę nad rejonem solecznickim, a było to przed pięćmi laty, rolnicy solecznicy, coraz częściej mają możliwość zapoznawania się z doświadczeniem, osiągnięciami w dziedzinie produkcji rolnej, pracy samorządów wiejskich pobratymczego regionu. Wzajemne kontakty są tym cenniejsze, bo oba regiony "rolnictwem stoją", a warunki gospodarowania, pod względem urodzajności gruntów, są bardzo podobne. Co prawda, różnią się, jeżeli chodzi o kulturę uprawy pól, wyposażenie w sprzęt rolniczy, plenność gatunków uprawianych roślin.

Polscy rolnicy posiadający bogate, długoletnie doświadczenie samodzielnego gospodarzenia, w większości przypadków przekazywane z pokolenia na pokolenie, potrafia wydajnie pracować, sprawniej rozstrzygają powstające problemy. Osiągnęli to w dużym stopniu dzięki pomocy specjalistów z Ośrodka Doradztwa Rolniczego (ODR) w Szeptowie, który ma bogate, 50-letnie doświadczenie. W roku ubiegłym uroczystie obchodzono "złote gody". Wówczas pierwszy raz w półwiekowej historii ODR wśród znakomych gości był Jerzy Buzek - premier Rządu III Rzeczypospolitej Polskiej.

## Cenne kontakty

Pomiędzy Biurem Konsultacyjnym w Solecznikach, kierowanym przez Zinaidę Kiszczenko a ODR w Szeptowie z dyrektorem Eugeniuszem Stanisławem Stefaniakiem na czele w 1994 roku została nawiązana współpraca. Specjaliści z ODR niejednokrotnie byli współorganizatorami Dni Pola w rejonie solecznickim, prowadzili szkolenie w zakresie technologii hodowli zwierząt, uprawy jagód miękkich, wspomagali sprzętem rolniczym, nasionami. Nadal udzielają fachowych porad rolnikom indywidualnym w konkretnych przypadkach, np. uprawy rzepaku, czy skuteczności działania pestycydów lub innych środków chemicznych na chwasty, szkodniki upraw roślinnych.

Ważną rolę ODR odgrywa w propagowaniu racjonalnego wyposażenia gospodarstw w sprzęt rolniczy, nowych technologii i gatunków roślin uprawnych, jak też hodowli zwierząt. Szczególnie służą temu organizowane przez ODR, tak zwane Dni z Doradztwem Rolniczym (są obchodzone już od 20 lat), którym towarzyszą różnorodne imprezy kulturalne. Najważniejszym "gwóździem programu" jest poprzez organizowane wystawy, zapoznanie mieszkańców wsi z najnowszymi osiągnięciami w różnych dziedzinach produkcji rolnej.

## Dni z Doradztwem stały się tradycją

Stało się już tradycją, że co roku, na takie Dni z Doradztwem Rolniczym do Szeptowa udaje się grupa rolników indywidualnych z rejonu solecznickiego.

Tegoroczne Dni nie stanowiły wyjątku. Przebiegały one pod honorowym patronatem ministra rolnictwa i gospodarki żywnościowej RP oraz wojewody podlaskiego i marszałka województwa podlaskiego.

Przybyli na Dnie rolnicy z rejonu solecznickiego, mieli możliwość zapoznania się z następującymi przemianami w rolnictwie polskim związanymi z integracją europejską.

VI Okręgowa Wystawa Zwierząt Hodowlanych, zgromadziła ponad 100 wystawców z całego kraju i około 30 tysięcy zwiedzających. Goście i organizatorzy utrzymywali, że szeptowska wystawa jest największą a zarazem najbardziej prestiżową wystawą w całej Polsce. Toteż solecznicy rolnicy naprawdę mieli co podziwiać. Szczególnie eksponowane okazy zwierząt, między innymi trzody, krów, koni, geśi, szynszyl. Wystawiało je ponad 60 hodowców. Nie zabrakło stoisk z maszynami rolniczymi. Naprawdę były wysokiej klasy, ale dla wielu rolników, podobnie zresztą, jak też litewskich, są niedostępne z powodu wysokiej ceny.

## Opinie były zbieżne

Bodajże najdroższym eksponatem był ciągnik Ursus 1634.



Rolnicy solecznicy z zainteresowaniem oglądają sprzęt rolniczy

„Traktor jest rzeczywiście supernowoczesny, idealnie nadaje się do gospodarstwa, ale, niestety, możemy o takim tylko pomarzyć” - mówili nasi rolnicy. Ich opinia nie była odosobniona, podobne wypowiedzi słyszałam też od wielu polskich rolników. Były też ekspozycje mniej kosztowne, dość atrakcyjne, i w poszczególnych przypadkach dostępne kieszeni wielu gospodarzy. Na przykład, autokarmniki dla trzody i jej przychowki, które produkuje ROLSTAL w Ostrowi Mazowieckiej. Zresztą, dzięki gościnności szefa tej firmy Janusza Pawłowskiego, rolnicy solecznicy mieli okazję osobiście zapoznać się z asortymentem inwentarza rolniczego produkowanego w tej firmie. Natomiast Władysław Szostak, rolnik indywidualny z Jaszu, prowadzący gospodarstwo mleczne, posiada już 100 stanowisk oborowych wyprodukowanych w tej firmie. To dzięki oddziałowi Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" w Łomży i jej prezesowi Janowi Stypule, który realizuje projekt utworzenia nowoczesnego, pokazowego gospodarstwa mlecznego. Zapoznaliśmy się też z zakładem handlowo-produkcyjnym AGROLA, oferującym maszyny mechaniczne i urządzenia rolnicze, a także usługi w remoncie i modernizacji



Stanisława Nowolska, rolniczka z Bowsz z prezentem - autokarmnikiem, który otrzymała od właściciela firmy ROLSTAL Janusza Pawłowskiego

szprzetu. Zakład ten słynie z produkcji supernowoczesnych, jakościowych opryskiwaczy. Jak powiedział właściciel zakładu Zdzisław Niegowski, przede wszystkim stawiamy na jakości oferowanego przez nas sprzętu. Obie te firmy były też uczestnikami wystawy w Szeptowie, która trwała dwa dni. Jej punktem kulminacyjnym był wybór najbardziej okazałych zwierząt, które wyróżniano nagrodami.

## Wołowina kulinarna - w cenie

Zwiedzający wystawę rolnicy z Solecznik zachwycali się okazami bydła mięsnego francuskiej rasy Limousine. Jeżeli nasi hodowcy w większości hodują bydło mięsno-mleczne, to na Zachodzie już dawno nastąpił podział. Podobnie, jak w hodowli drobiu: są kury noski do znoszenia jaj i są brojlery - przeznaczone na mięso. Wołowina, pochodząca od bydła mięsnego zwana kulinarna, która ma wiele zalecanych smakowych, w Polsce jest o 30 proc. droższa od wołowiny pochodzącej z bydła mięsno-mlecznego. Na Zachodzie taka wołowina z kolei jest przeznaczana wyłącznie na produkcję pokarmu dla zwierząt. Dla niektórych naszych hodowców była to wiadomość szczególnie interesująca. I chociaż dla wszystkich ich cena przychowki była mięsnej na razie jest niedostępna, twierdzą, że chcieliby hodować takie bydło.

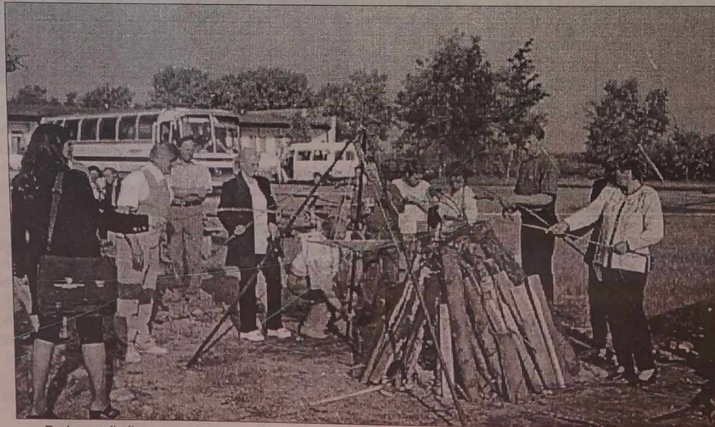
Zachwycali się też "dorodnymi" okazami bydła mlecznego. Nawiasem mówiąc, krów, które rocznie dają mniej niż 8 000 kg mleka, nie było wśród eksponatów wystawy.

Krystyna Łukaszk, wojewoda podlaski, powiedziała, że nowo powstałe województwo podlaskie nie należy do najbogatszych w kraju, ale ma niezaprzelane atuty: czystą przyrodę i rolnictwo. Zachodzące zmiany ustrojowe wymagają od nas maksymalnego wykorzystania posiadanych atutów i nie zmarnowania nawet najmniejszej szansy na trwałą poprawę... Wspólny wysiłek wszystkich grup zawodowych i społecznych, praca ponad podziałami, wzajemny szacunek i poszanowanie godności człowieka - to prosta recepta na uaktywnienie drzemających w ludziach możliwości. Jako przykład mogą służyć hodowcy, których osiągnięcia stawiają ich wśród najlepszych w kraju i mogą śmiało konkurować z najlepszymi za granicą.

O naszych, podwileńskich rolnikach, w wielu przypadkach gospodarzących na wydzierzawionej ziemi, nie da się tego powiedzieć. Muszą się wiele uczyć, pozyskać zrozumienie i wsparcie władz nadzrzędnych, ostatecznie, uwierzyć we własne siły, aby mogli dorównać polskim rolnikom.

Danuta Danowska

Fot. autor



Podczas pikniku, zorganizowanego w AGROLI, wysmienicie smakowały kielbaski z różną



Święto Pola w rejonie sołecznickim

## Farmerów odstraszały ceny

Tegoroczny tradycyjny Dzień Pola trwał dwa dni. Uczestniczyli w nim dwie solidne firmy, produkujące nawozy mineralne i środki ochrony roślin. Farmerów przybyło niewielu, trudno powiedzieć z jakiej przyczyny: albo sołecznicke Biuro Doradztwa Rolniczego słabo reklamowało Dzień Pola, albo produkcja firm „Kustodia” i „Kemira” interesują się tylko farmerzy, którzy mocniej stoją na nogach. W każdym razie uczestnicy imprezy widzieli skutki zastosowania nawozów i chemikaliów trujących z tych firm tylko na polach bogatych farmerów. W pierwszym dniu byliśmy we wsi Wojdąki koło Koleśnik u Michała Nowikowa, którego rodzina gospodarzy na 120 hektarach. Kierownicza Biura Doradztwa Rolniczego Zina Kiszczenko osobiście przeprowadzała doświadczenia z opryskiwaniem jęczmienia różnymi preparatami firmy „Kustodia” i farmerzy zobaczyli skuteczność działania pięciu preparatów. Najlepszy wynik okazał się po wdrożeniu nowego rodzaju preparatu, lecz farmerów zaskakują ceny. Jak

powiadają, zobaczyć można, a spróbować trudno. Tym bardziej, że przedstawiciel firmy Arnoldas Čepelis zastrzegł, iż każdy środek chemiczny daje dobre wyniki tylko w określonych warunkach. W tym samym dniu przedstawiciel drugiej firmy - szwedzkiej „Affe Lovall Agvi” pokazał różne urządzenia dla hodowli bydła. Uwagę farmerów zwracał aparat do dojenia krów, lecz zaskoczyła jego cena. O cenach mówiono też w czasie wycieczki na polance, gdzie organizatorzy Dnia Pola zaprosili na kielbaski i piwo. Farmerzy zaczęli mówić o swoich problemach. Zgodnie akcentowali niską cenę mleka. Twierdzili, że teraz korzystniej karmić nim świnię niż sprzedawać. Niepokoi ich, że polityka rządu, dotycząca rolnictwa, często się zmienia, toteż nie mogą specjalizować się w jednym kierunku, boją się splątować.

Drugi dzień uczestnicy Dnia Pola spędzili z firmą „Kemira” u Witolda Waluczki, również bogatego farmera, który zajmuje się uprawą warzyw, ziemniaków, zboża i może pozwolić sobie na zastosowanie kompleksowych nawozów



Juozas Ališauskas (od lewej) kierownik Sołecznicznego Oddziału Związku Rolników Indywidualnych, Feliks Iwanowski, agronom rejonowego wydziału rolnego i Wojciech Szyko, specjalista Biura Doradztwa Rolniczego szacują skuteczność stosowania preparatów chemicznych

mineralnych „Kemira”. Farmerzy obejrzeli pola Marii i Witolda Waluczki i przekonali się: mimo posuchy wszystko rośnie dobrze. Gospodarz pól zaznaczył: jeżeli nie

chcecie zmarznąć pieniędzy nabywając preparaty „Kemiry”, należy je stosować w kompleksie, często opryskiwać zasiewy. Ale to są wielkie wydatki. Widocznie jest to

odpowiedzią, dlaczego początkujący farmerzy nie wzięli udziału w tradycyjnych Dniach Pola.

Piotr Ryngiewicz  
Fot. autor



Maria i Witold Waluczkanie znani w rejonie jako dobrzy rolnicy prowadzący wielobranżowe gospodarstwo, zdecydowali rozszerzyć je o produkcję jabłek

„Zgoda” wystąpiła przed delegacjami z różnych krajów

## Dni Europy - w Braniewie

Podczas weekendu w niedużym nadmorskim miście polskim Braniewie odbyły się Dni Europy. Braniewo leży nie opodal Fromborka - miasta słynącego z tego, że mieszkał w nim i tworzył Mikołaj Kopernik. W Dniach Europy uczestniczyli też przedstawiciele Litwy i Łotwy. Goście z Wielkiej Brytanii, Niemiec, Holandii, innych krajów

wyglaszali odczyty na temat współpracy.

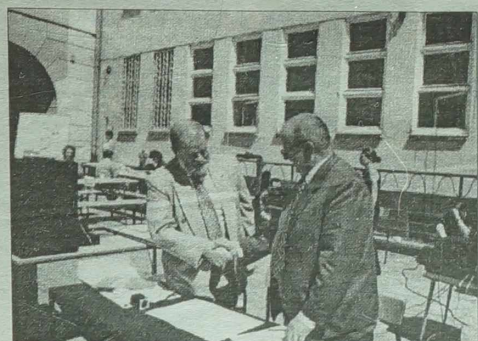
Dyrektor Litewskiego Instytutu Kultury i Sztuki profesor Arvydas Matulionis już od 9 lat jest uczestnikiem międzynarodowego programu „Nowa demokracja i samorządy terytorialne”. Ten projekt istnieje przeszło 30 lat i ogarnia ponad 30 krajów świata, poczynając od Korei Południowej, a koń-

cząc krajami skandynawskimi. Orientacje wartościowe są podstawą porównania sytuacji różnych krajów. Porównanie pomaga ujawnić ogólne tendencje i właściwości krajów. W okresie transformacji w społeczeństwo demokratyczne ważne jest kształtowanie się stosunku urzędników wobec pomocy w rozstrzygnięciu problemów obywateli, nie zaś aspiracje biurokratycz-

ne. W latach 1991, 1995 i 1998/99 przeprowadzone zostały sondáže wśród pracowników samorządów Litwy. Profesor A. Matulionis wygłosił referat w oparciu o ich wyniki. W ramach Dni Europy we Fromborku otwarta została filia Wyższej Szkoły Humanitarnej w Pułtusk. Jest to szkoła prywatna, wchodząca w skład piątki najszynniejszych wyższych uczelni Polski.

Dyrektor Litewskiego Instytutu Kultury i Sztuki profesor Arvydas Matulionis i rektor Szkoły Humanistycznej prof. Andrzej Bartnicki zawarli umowę o współpracy twórczej. Przewidziane jest tworzenie wspólnych projektów kulturolingwistycznych.

Przed uczestnikami Dni Europy wystąpił polski zespół taneczny z Rudomina „Zgoda”.



Profesorowie - A. Matulionis z Litwy (od lewej) i A. Bartnicki ugruntowują umowę uściskiem dłoni



Na placu miejskim wystąpiła „Zgoda” z Rudomina



## Polska

### Akcja

„Pijani kierowcy wiozą śmierć” - pod takim hasłem 20 lipca rozpocznie się druga edycja kampanii przeciwko nietrzeźwości na polskich drogach. Inicjatorami akcji jest kilka dużych polskich browarów.

W ramach tegorocznej edycji kampanii, w I i II programie publicznej telewizji emitowane będą 20- i 30-sekundowe filmy, w których najlepszy polski kierowca rajdowy Krzysztof Holowczyc zaapeluje do kierowców, by nie prowadzili pojazdów po spożyciu alkoholu. Policyjne statystyki wskazują, że główną przyczyną wypadków na polskich drogach jest alkohol. Tylko w ubiegłym roku w blisko 62 tys. wypadków drogowych zginęło ponad 7 tys. osób, a 77 tys. zostało rannych.

### Polki są eleganckie

Zdecydowana większość społeczeństwa uważa, że Polki są eleganckie i zadbane - wynika z lipcowego sondażu Demoskopu.

Tego zdania jest 88 proc. osób zapytanych przez ankietowaną. Uważają tak zarówno kobiety (88 proc.), jak i mężczyźni (89 proc.). 90 proc. respondentów jest zdania, że kobiety powinny dbać o modny ubiór. Tylko 7 proc. uważa, że jest to obojętne. Kobieta powinna używać dezodorantu (82 proc.) i perfum (73 proc.). Lubimy też, gdy kobieta maładzie usta, czyzy paznokcie. Zdecydowana większość osób (74 proc.) uważa, że opaleniżna czyni kobietę atrakcyjniejszą.

### Czystsze Mazury

Minister pracy objął patronat nad realizacją programu „Zielona energia na Mazurach”. Polega on na zastąpieniu kotłowni opalanych tradycyjną metodą wykorzystaniem do tego celu energii ze źródeł odnawialnych. Program będzie realizowany w regionie o szczególnie wysokiej stopie bezrobocia. Do podstawowych form działań należy będzie stworzenie nowych miejsc pracy w związku z ekologicznym wytwarzaniem energii oraz szkolenia, przygotowujące do wykonywania nowych zawodów.

### Pod patronatem Damy

Mszą świętą za przyszłość Europy oraz sesją naukową, poświęconą pierwszej krucjacie uczczono w sobotę w Poznaniu 900-lecie wyzwolenia Grobu Chrystusa w Jerozolimie. Zdaniem organizatorów obchodów, pierwsza krucjata, będąca odpowiedziami ówczesnych mieszkańców Europy na apel papieża Urbana II, może świadczyć o już wówczas aktualnej idei zjednoczonej Europy. Poznańskie obchody rocznicy odbywały się pod patronatem Marszałek Senatu RP, prof. Alicji Grzeżkowiak, Damy Zakonu Rycerskiego Grobu Bożego w Jerozolimie.

Poszukiwania ciał rozbitków: Johna F. Kennedy, jego żony i szwagierki nie przyniosły rezultatów

# Koniec nadziei



Ethel Kennedy, Max Kennedy i inni członkowie rodziny Kennedych wczoraj w Hyannisportcie (Massachusetts) oczekiwali na wiadomości o losie Johna F. Kennedy'ego juniora, jego żony Caroline i siostry Caroline-Lauren Cessette  
Fot. EPA-ELTA

Kondolencje złożone w niedzielę wieczór rodzinom zaginionych bez wieści przez szefa operacji ratunkowej kontradmirała Richarda Larrabee oznaczyły, że nie ma żadnej nadziei na odnalezienie trójki pasażerów prywatnego samolotu.

John F. Kennedy Jr., jego żona i szwagierka byli poszukiwani na lądzie i morzu od dwóch dni. Analiza prawdopodobieństwa ich przeżycia jednoznacznie mówiła, że szansa odnalezienia ich żywych jest równa zeru. W tej sytuacji całą trójkę uznano za zaginionych, bowiem zgodnie z prawem za zmarłych będzie ich można uznać po odnalezieniu zwłok. Zmieniony też został charakter prowadzonej operacji - nie jest ona już ratunkowa, lecz poszukiwawcza. Ma na celu odnalezienie ciał ofiar i samolotu oraz ustalenie przyczyn katastrofy. Kontradmirał Larrabee zwrócił uwagę, że na pokładzie samolotu nie było ani pontonu ratunkowego, ani kamizełek ratunkowych, które zwiększyłyby szanse przeżycia rozbitków. Według doświadczonych ratowników, rozbitkowie w wodzie o temperaturze takiej, jak w tej chwili w północnym Atlantyku, mogą przeżyć od 12 do 18 godzin. Ekipy poszukiwawcze mają - według informacji kontradmirała - pewne tropy, które są sprawdzane, lecz nie dotyczą one bezpośrednio ani samolotu, ani zwłok ofiar.

### Lecieli na wesele

Trzy łódzie nadal szukają pasażerów awionetki Johna F. Kennedy'ego juniora, który zginął w nocy z piątku na sobotę.

Nie ma raczej szans, by pasażerom udało się przeżyć - po-

twierdziła w poniedziałek przed południem czasu warszawskiego telewizja CNN. Wcześniej amerykańskie straże przybrzeżne znalazły kolejne szczątki samolotu. CNN informował, że samolot z Johnem juniorem (38 lat), jego żoną Cyrolyn (33) i szwagierką Lauren Cessette (35) przypuszczalnie rozbił się przy próbie lądowania w rejonie wyspy-kurortu Martha's Vineyard, u wybrzeży stanu Massachusetts. Po dwóch dobach poszukiwań w niedzielę wieczorem czasu amerykańskiego władze uznały całą trójkę za zaginioną. Zgodnie z prawem, za zmarłych można ich będzie uznać dopiero po odnalezieniu zwłok. Cała trójka leciała na wesele w klubie Kennedych w posiadłości

rodziny w Hyannisport w stanie Massachusetts.

### Amerykański Ikar

Do mitycznego Ikaru przyrównał Johna Kennedy'ego juniora znany pisarz amerykańsko-włoski, Gay Talese w poniedziałkowym wywiadzie dla „Corriere della Sera”. Cała historia rodu Kennedych przypomina, zdaniem Talese, antyczną tragedię grecką. Pisarz podkreślił, że absolutnie nie wierzy w istnienie „klatwy”, która miałaby ciążyć nad klanem Kennedych. Podkreślił jednak, że błędem wszystkich Kennedych jest to, iż „uważają siebie za niezwycięzonych”. Zdaniem Talese, ród Kennedych sądzi, że jest predestynowany do odnośnienia zwycięstw,

charakteryzuje go „arogancja władzy” i „obsesja rzucania wyzwań”. Placi za to często, zauważa Talese, najwyższą cenę. Mówiąc o Johnie Kennedym juniorze Talese za-uważał: „Nie wszczynał skandali. Ale poza tym pozostał Kennedym: pewny siebie, narażający się na niebezpieczeństwo, przekonany o swojej nieśmiertelności”.

„Śmierć Kennedy'ego przypomina o micie Icara, przeniesionym w czasy Ameryki roku 2000. John był niedoświadczonym pilotem, ale był zafascynowany samolotami, technologiami i komputerami. Nie panował nad nimi, ale był przekonany, że potrafi to zrobić. Jak Ikar rzucił wyzwanie bogom, ciemnościom, pochmurnemu niebu” - powiedział o Johnie Johnie Kennedym Gay Talese.

### Unia Europejska

## Rozpoczęto druk banknotów euro

Europejski Bank Centralny (EBC) rozpoczął druk banknotów euro, na 900 dni przed wejściem w obieg tej waluty w 11 państwach UE, biorących udział w unii monetarnej.

Przed pierwszym dniem funkcjonowania euro w obiegu państw UE, czyli przed 1 stycznia 2002 roku, EBC musi przygotować 13 mld banknotów euro o wartości 600 mld euro (612 mld dol.).

9 mld banknotów, których druk rozpoczęto w czwartek, zastąpi banknoty obecných walut narodowych. 4 mld banknotów będą trzymane jako zapasy.

Wiceprezes EBC Christian Noyer obrazowo przedstawił wielkość planowanej produkcji banknotów mówiąc, że jeżeli połączone by 13 mld banknotów, powstała w ten sposób wstęga byłaby czterokrotnie dłuższa niż odległość z Ziemi do Księżycy.



Zaprojektowano siedem wzorów banknotów euro o różnych nominałach (od pięciu do 500 euro). Po jednej stronie banknotów umieszczono wzory europejskich stylów architektonicznych; od epoki klasycznej do XX wieku. Po drugiej stronie każdego banknotu będzie obraz mostu typowego dla odpowiadającego danemu stylowi okresu w historii Europy.

W odróżnieniu od monet euro na banknotach nie umieszczono symboli narodowych. Banknoty będą identyczne na całym obszarze unii walutowej.

Monety euro zaczęto bić w maju 1998 roku. Do końca maja tego roku wyprodukowano około 8 proc. z planowanych 56 mld monet o nominałach od jednego centa do dwóch euro.

### Nie przyniosła rezultatu

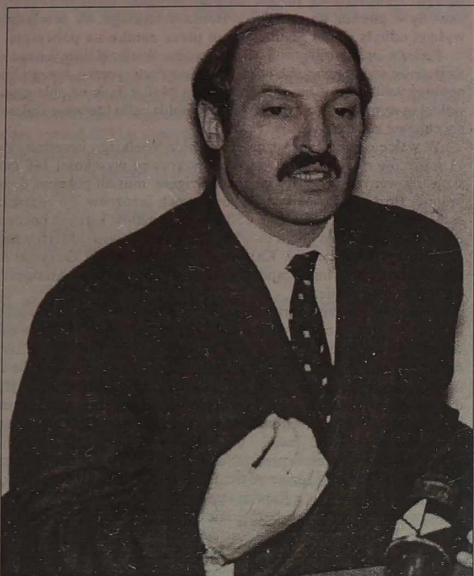
Turecki premier Bulent Ecevit oznajmił w poniedziałek, w przeddzień 25. rocznicy inwazji wojsk tureckich na Cypr, że Ankara nie zgodzi się na ustępstwa w sprawie podzielonej wyspy.

20 lipca 1974 roku armia turecka dokonała desantu na Cypr. Nastąpiło to po serii krwawych ekscesów między grecką większością a turecką mniejszością na tej wyspie. Na zajętej przez Turków północnej części wyspy miejscowi separatyści ogłosili w 1983 r. powstanie Turckiej Republiki Północnego Cypru (KKTC). Uznały ją jedynie Turcja i Pakistan. Trwające od wielu lat rozmowy na temat zjednoczenia Cypru nie przyniosły rezultatu. Rada Bezpieczeństwa ONZ zaapelowała do obu stron o bezwarunkowe wznowienie rozmów na jesieni. Jednak postawa Turcji zdaje się zmocnić pozycję północnocypryjskich separatystów. We wtorek Ecevit uda się do tureckiej części Nikozji, by wziąć udział w obchodach czterdziestu tureckiej inwazji.



Białoruska opozycja szykuje się do walki o władzę

# Nie ma zamiaru ustąpić



Nazywa się go bakłą, prawosławnym ateistą, dyktatorem, wielkim mówcą, autorem zamachu stanu, lecz i najlepszym, co mogło spotkać Białorus

Według opozycji białoruskiej, we wtorek, 20 lipca, kończą się pięcioletnia kadencja białoruskiego prezydenta. Aleksandr Łukaszenka kolejny raz zapowiada, że będzie rządził jeszcze dwa lata. 20 lipca to data wyznaczona przez konstytucję z 1994 roku, którą opozycja uznaje za jedynie obowiązującą.

Według Łukaszenki, dłuższa o dwa lata kadencja, kończąca się dopiero w 2001 roku, wynika ze zmian, które wprowadzono do ustawy zasadniczej w wyniku referendum sprzed trzech lat. Organizację międzynarodowe i białoruska opozycja nie uznały wyników tego plebiscytu, wskazując na szereg naruszeń prawa.

## Planów zdradzić nie może

We wtorek na nadzwyczajnym posiedzeniu ma się zebrać rozwiązany przez Łukaszenkę po wspomnianym referendum opozycyjny parlament XIII kadencji. Zgodnie z uznawaną przez opozycję konstytucją, w momencie, kiedy kończy się kadencja prezydenta, a nowego jeszcze nie wybrano, wszelkie pełnomocnictwa przejmuje szef - zdelegalizowanego obecnie - parlamentu. Tę funkcję pełni teraz Siamion Szarecki. Od kilku miesięcy nie zdradza on jednak, na czym będzie polegać owo przejście władzy. „Be-

Czeczenia zamyka tymczasowo swe przedstawicielstwa w Rosji

dziemu działa tak, jak tego od nas wymaga Konstytucja naszego państwa. Szczegółowych planów, oczywiście, zdradzić nie mogę” - odpowiada nieodmiennie indagowany Szarecki. O planach opozycji związanych z najbliższymi wotkami wiadomo jedynie tyle, że zamierza ona przeprowadzić szereg pikiet, pochodów i mitingów pod wspólnym hasłem „Pożegnanie pierwszego prezydenta”. Na większość z nich władze miejskie nie wydały jednak zgody, więc jeśli zostaną przeprowadzone, będą uznane za nielegalne. „Nie damy się sprokować na słowo rozwiązania. Podjęte zostaną jednak najstrzejsze środki przeciwko nielegalnym działaniom” - oświadczył na początku zeszłego tygodnia Łukaszenka. Twierdzi on, że data 20 lipca nie ma żadnego znaczenia.

## Stan podwyższonej gotowości

To wystąpienie opozycja przyjęła jednoznacznie - należy spodziewać się aresztowań i pacyfikacji. Sekretarz białoruskiego Frontu Narodowego (BFN) - największej opozycyjnej organizacji - Waczesław Siwczyk poinformował PAP, że według jego źródeł, aresztowania liderów opozycji nastąpią w nocy z wtorku na środę. Obawy opozycji potwierdza piątkowa narada białoruskie-

go MSW. Podjęto na niej decyzję o postawieniu stołecznej milicji w stan podwyższonej gotowości. Dwumilionowy Mińsk powszechnie uznawany jest za centrum ruchu antyŁukaszenkowski. To tutaj Łukaszenka ma najniższe notowania i tu dochodzi do najliczniejszych antyprezydenckich demonstracji.

## „Wpuściła go w maliny”

Przewodniczący Zjednoczonej Partii Obywatelskiej Stanisław Bahdankiewicz twierdzi, że jest jeszcze jeden powód, dla którego prezydent zamierza przedsięwziąć radykalne środki. „Łukaszenka obawia się przewrotu pałacowego. Uważa, że najbliżsi mu ludzie, widząc jak od prezydenta odwracają się i Rosja i Zachód, zechcą wybrać sobie nowego lidera” - mówi. Zdaniem związanych z niezależną gazetą „Imia” komentatorów, Rosja nie odwróciła się od białoruskiego prezydenta, lecz, jak to określała, „wpuściła go w maliny”. Przez całą swoją kadencję Łukaszenka dążył do integracji swojego kraju z Rosją. W grudniu zeszłego roku doprowadził do podpisania umowy o utworzeniu wspólnego związkowego państwa.

## Moskwa powiedziała „nie!”

Zdaniem tych komentatorów, Łukaszenka zrobił to, by zachować władzę. W nowym państwie nie miałyby bowiem zastosowania akty prawne obowiązujące na Białorusi. Łukaszenka nie tylko mógłby nie zwracać uwagi na wystąpienia opozycji i Zachodu, ale nawet starać się o fotel związkowego prezydenta. Aby to się udało, umowa związkowa musiałaby zostać podpisana do 20 lipca, na co się nie zanosi - Moskwa powiedziała: „nie!”. Zdaniem białoruskich komentatorów, o podobnym rozwiązaniu problemu kończącej się kadencji miłi również Borys Jelecy, który po raz trzeci nie może zostać prezydentem Rosji. Mogłby natomiast zostać prezydentem związkowego państwa. Kremi nie kwapi się jednak do szybkiego podpisania umowy związkowej, gdyż po 20 lipca wszystkie akty przejdą w jego ręce. Jeśli Łukaszenka zacznie stwarzać problemy, buntować się przeciwko takim, a nie innym związkowym rozwiązaniom, Moskwa może powiedzieć: „a kto to taki ten Łukaszenka? Przecież jego kadencja już się skończyła”.

## Ślądą do stołu rozmów?

Taką sytuację wykorzystuje

Zachód, który w ostatnich miesiącach, głównie poprzez Organizację Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, zaktywizował swoją obecność w tym kraju. W minionych dniach w Mińsku przebywała robocza grupa OBWE ds. Białorusi, która namawiała prezydenta i opozycję do dialogu. Według sobotniego oświadczenia OBWE, z Łukaszenką osiągnięto porozumienie, na mocy którego w przyszłym roku odbędą się wolne i sprawiedliwe wybory parlamentarne, a władze siadą do stołu rozmów z opozycją. Nie ma w tym jednak wielkiej zaśluzgi szefa roboczej grupy Adriana Severina. Wybory parlamentarne na Białorusi i tak zaplanowano na rok 2000. O gotowości do dialogu z opozycją - choć w własnych warunkach - Łukaszenka poinformował już kilka tygodni temu.

## Kontakt z Białorusią, a nie z liderem

Nowością jest natomiast podana przybliżona data „okrągłego stołu” - początek września - oraz to, że ma w nim wziąć udział sam prezydent, a obrady mają być transmitowane przez państwową telewizję. Na pytanie, dlaczego Zachód dogaduje się z Łukaszenką, którego w wielu oświadczeniach oskarżał o łamanie praw człowieka i uprzedzał, że po 20 lipca nie będzie go uznawał za demokratycznie wybranego prezydenta, jeden z członków roboczej grupy odpowiedział: „Ponieważ nawiązujemy kontakty z Białorusią, a nie z jej liderem”. Na razie nie wiadomo, jak na te ustalenia zareagowała opozycja. Z nieoficjalnych źródeł PAP dowiedział się, że Severin namawiał ją wręcz do porzucenia planów masowych demonstracji 20 lipca, a przynajmniej do ich ograniczenia. Wszystko po to, by nie drażnić władz i doprowadzić do dialogu.

## Najmniej zaniepokojony

W łonie samej opozycji istnieją diametralne różnice zdań: socjaldemokraci, liberalowie i większość organizacji społecznych jest za dialogiem, „nawet z dyktatorem” - jak mówią. Jednak radykalowie związani z BFN i szefem opozycyjnego parlamentu z rozmowach z „uzurpatorem i autorem zamachu stanu” nawet nie chcą styseć. Żądają, by najpierw przekazał władzę. Najmniej zaniepokojony sytuacją wydaje się być sam prezydent. W dniu, w którym kończy się jego kadencja, Łukaszenka zamierza uroczystie otworzyć międzynarodowy festiwal „Słowiński (BAP) w Witebsku. (PAP)

## Polska

### Moniuszko-estradowo

Koncerty „Chopin, Chopin, Chopin...” i estradowe wykonanie opery „Straszny dwór” złożą się między innymi na rozpoczęty w niedzielę w dworcu Łotosławskich w Drozdowie koło Łomży VI Letni Festiwal „Muzyczne Dni”. Do 25 lipca w salonach dworku, gdzie mieści się Muzeum Przyrody, w kościele parafialnym w Drozdowie oraz łomżyńskiej katedrze i kościele sióstr Benedyktynek będzie można usłyszeć koncerty w wykonaniu artystów scen Wyrbeży.

### Wysocki w Koszalinie

„Maraton z Wysockim” w Koszalinie - już po raz piąty - zorganizowała Marlena Zimna, pisarka i właścicielka prywatnego muzeum Włodzimierza Wysockiego w tym mieście. „Maraton” zainaugurowało w sobotę forum dyskusyjne „Włodzimierz Wysocki - życie i twórczość” z udziałem znawców działalności artystycznej barda z 11 krajów, m.in. z Bułgarii, Izraela, Norwegii i Stanów Zjednoczonych. W sobotę i niedzielę odbyły się prezentacje filmów fabularnych, w których grał Wysocki. „Maraton” zakończy koncert „Do Wołody Wysockiego spóźniony list”, z udziałem Jorna Simona Overli, u nas nie znanego, a popularnego w Norwegii interpretatora pieśni Wysockiego.

### Największa na świecie

Zespół Exist z Mińska na Białorusi zdobył główną nagrodę 10. Festiwalu Muzyki Młodej Białorusi „Basowiszcz-99” na scenie uroczyska Boryk w Gródku (Polskie). Nagroda to sesja nagraniowa w profesjonalnym studiu muzycznym. Festiwal zakończył się w nocy z soboty na niedzielę koncertem „Kultu” i gwiazd białoruskiego rocka.

Festiwal „Basowiszcz-99” jest uznawany za największą na świecie prezentację białoruskiej muzyki rockowej. Pierwszy raz impreza odbyła się 10 lat temu. Nazwa festiwalu powstała od skrótu jego organizatora - Białoruskiego Zrzeszenia Studentów - BAS (Białoruskaje Abjadnaffnie Studentau).

## Pomoc

Rosja zwróciła się do Polski o pomoc prawną w s. przemytu broni z Kaliningradu. Udziela jej gdańska Prokuratura Okręgowa i tamtejsza delegatura Urzędu Ochrony Państwa - powiedziała rzeczniczka UOP, Magdalena Kluczyńska.

Rosyjska agencja Interfax podała w środę, że rosyjski kontrwywiad w Kaliningradzie aresztował polsko-rosyjską grupę zajmującą się przemytem rosyjskiej broni. Według rosyjskich źródeł, w skład grupy wchodził rosyjski oficerowie z Kaliningradu i Bałtyjska (bazy rosyjskiej floty), rosyjscy oficerowie rezerwy oraz obywatel Polski. Jeden z rosyjskich oficerów rezerwy otworzył w Kaliningradzie firmę „Bałtybsbyit”, poprzez którą polska firma miała kupować wojskowy sprzęt do odparcia ataków torpedowych i wojskowe systemy hydroakustyczne.

# Domaga się wyjaśnień

Czeczenia powiadomiła w poniedziałek o tymczasowym zamknięciu swoich regionalnych przedstawicielstwa na terenie Rosji, zapowiadającą też możliwość zamknięcia we wtorek głównego biura w Moskwie.

Wydając takie rozporządzenie Majrbek Waczagajew, który od poniedziałku pełni obowiązki głównego przedstawiciela Czeczenii w Federacji Rosyjskiej, oświadczył, że strona czezeńska oczekuje oficjalnego wyjaśnienia incydentu z ministrem bezpieczeństwa Turpałem Atergiejewem. Atergiejewa - blijskiego współpracownika prezydenta Asłana Ma-

schadowa - zatrzymano na moskiewskim lotnisku Wnukowo w piątek pod zarzutem udziału w ataku na miasteczko Kizlar w roku 1996 podczas wojny rosyjsko-czezeńskiej. Zwolniono go w sobotę, co obserwatorzy uznali za dowód chęci Moskwy do nieopargania napiętych stosunków z Groznyim. Niemniej Czeczenia w dalszym ciągu domaga się wyjaśnień w tej sprawie, uznając aresztowanie swego ministra za prowokację, która miała na celu udaremnienie planowanego od dawna spotkania przywódcy Czeczenii Asłana Maschadowa z prezydentem Rosji Borysem Jelecyem.



Wyścig Bałtyk-Karkonosze Tour

# Rumšas wygrał Poloneza Caro

Litwin Raimondas Rumšas z grupy Mróz wygrał wyścig kolarski Bałtyk-Karkonosze i zdobył główną nagrodę - białego poloneza caro.

Pozostałe miejsca na podium zajęli jego koledzy z drużyny - Piotr Wadecki i Tomasz Brożyna.

Na ostatnim etapie wokół Polonicy Zdroju (162,5 km) kolarze z Borka Wielkopolskiego

dali najpierw poharować zawodnikom Servisio Warszawa i Sprandi MAT Jacek Laskowice, a w końcu narzucili ostre tempo i przypieczetowali swą niekwestionowaną dominację w wyścigu zwycięstwem etapowym.

Na finiszu nie było już układów koleżeńskich. Piotr Wadecki, który miał minimalną stratę do Rumšasa, pierwszy minął linię mety, ale Litwin finiszował

## Klasyfikacja generalna

1. Rumšas	- 23:34.51
2. Wadecki	5 s straty
3. Brożyna	34
4. Piotr Chmielewski	50
5. Stephan Gottschling	1.34
6. Krzysztof Ciesielski	1.41

tuż za nim. Po doliczeniu bonifikat okazało się, że Rumšas wygrał z Wadeckim o pięć sekund.

Wadeckiemu na osłode przypada koszulka najaktywniejszego.

Dwa pozostałe trykoty wywalczyli kolarze Sprandi: najlepszym góralom został Radosław Romanik, a sprinterem - Jarosław Chojnacki.

„Nasze zwycięstwo tylko z boku wyglądało tak łatwo. W rzeczywistości, szczególnie na dwóch ostatnich etapach, musieliśmy się ciężko napracować. Dzięki moim kolegom z zespołu, bez których na pewno nie odniósłbym tego sukcesu” - powiedział na mecie Rumšas.

Puchar Witolda Wielkiego

# Czterech bezbłędnych

Piękną imprezą w ramach obchodów rocznicy Bitwy pod Grunwaldem stały się już po raz piąty organizowane w Trokach zawody o puchar konkurowi Witolda Wielkiego. W tym roku zwyciężył odbyły się na historycznym placu zamku na półwyspie.

Podczas uroczystego otwarcia zawodów Wielki Książę Litewski Kęstutis ze swą piękną małżonką Birutę powitali rzyccy, zwycięzcy honorowej walki i przypominali, że w roku 1410 z Trok na pola grunwaldzkie wyruszyły dowodzone przez Witolda pułki litewskie i odniosły chlubne zwycięstwo.

W walce o zaszczytną nagrodę Witolda Wielkiego uczestniczyło 11 jeźdźców z 15 końmi. Trasę z przeszkodami wysokości 140 cm, skonstruowanymi przez Romualdasą Grigasa, musieli pokonać dwukrotnie. Bezbłędnie dokonano tego czterech jeźdźców. Po repasażu skróconą trasę z przeszkodami 150 cm bez punktów karnych pokonał Ričardas Vismeris na koniu duńskiej rasy zimnokrwistej Merfi z sekcji sportu jeździeckiego w Kazikėnai (rejon jurbski). Otrzymał on nagrodę oraz obryzania reprodukcje obrazu „Bitwa pod Grunwaldem”, a także premie pieniężną.

Po przebyciu jednej przeszkody i „zarobieniu” czterech punktów karnych na drugim miejscu uplasowała się zawodniczka klubu sportowego „Lengvas ūšulis” (Lekki skok) z rejonu wileńskiego Irena Živaitė na koniu Rūrasie. Trasę przebyła w ciągu 27,8 sek. Premia za trzecie miejsce przypadła wychowankowi szkoły judo i sportu jeździeckiego w rejonie kowieńskim Irmantasowi Grikenisowi na koniu Etiketas. Podobnie jak i Irena trasę zakończył z 4 p. k., ale w ciągu 29,7 sek.

W konkursach „sześcior przeszkód” Rimantas Babrauskas z Mariampola wraz z Etiką i jeździec ze Stadniny Niemieńskiej w rejonie szyluckim Jonas Lukošius z Kaprizasem pozostałe dwie przeszkody wysokości 170 cm pokonali bezbłędnie i zdobyli nagrody za pierwsze miejsce. Przeszkody tej wysokości, ale z 4 p. k., pokonał Ričardas Vismeris z Kerbi oraz przedstawiciel Stadniny Niemieńskiej Vitalij Onuczin z Hugo. Przypadły im nagrody za trzecie miejsce.

Zawody cechowały wysoki poziom sportowy, dobra organizacja, liczni kibice, wysokie nagrody pieniężne. Jest to wielka zasługa inicjatora i organizatora tego wyścigu, kierownika ZSA „Gėvelis” Vytautasa Petruškevičia, a także kierownictwa miasta i rejonu trockiego.

Meiŝislovas Preiŝegolavičius  
główny sędzia zawodów

## Dierckxsens wykluczony z Tour de France!

Mistrz Belgii Ludo Dierckxsens został wykluczony z wyścigu Tour de France przez własną ekipę Lampre - poinformował w poniedziałek Pietro Algeri, dyrektor sportowy tej włoskiej grupy.

Dierckxsens wygrał w miniony czwartek w Saint Etienne jedyną etap wyścigu. Grupa Lampre podjęła tak drastyczną decyzję, ponieważ Belg nie poinformował lekarza zespołu, że brał lekiwista na bazie kortykoidów.

Ludo Dierckxsens został zawodowcem dopiero w wieku 30 lat. Obecnie ma 34 lata i... zadebiutował w Tour de France. Zanim zajął się profesjonalnie kolarstwem, pracował jako lakiernik w fabryce cieżarówek.

X X X

Czternasty etap wyścigu kolarskiego Toure de France, z Castres do Saint Gaudens (199 km) wygrał Rosjanin Dmitrij Konyzew z grupy Mercatone Uno.

Copa America

# Brazylia po raz szósty

Piłkarze Brazylii po raz szósty zdobyli Puchar Ameryki. Wygrana 3:0 nad Urugwajem zakończyła tegoroczną rywalizację o Copa America. Poprzednio triumfowali w latach: 1919, 22, 49, 89 i 97.

W meczu o trzecie miejsce turnieju Copa America - nieoficjalnych mistrzostw Ameryki Południowej w piłce nożnej, Meksyk wygrał w Asuncion z Chile 2:1 (1:0).

Po Puchar Ameryki najczę-

ściej sięgali piłkarze Argentyny i Urugwaju, którzy po 14 razy wpiśnięli się na listę zwycięzców.

## Brazylijscy najlepszymi snajperami

Brazylijczycy Ronaldo, Rivaldo i Amoroso okazali się najsukcesywniejszymi strzelcami turnieju Copa America.

Dwaj pierwsi zdobyli po pięć bramek a trzeci - cztery bramki.

W historii rozgrywek o Copa America najwięcej bramek zdobyli - Argentyńczyk Norberto „Tuchó” Mendez i Brazylijczyk Zizinho - po 17. Na dalszych miejscach są sklasyfikowani: Teodoro „Lolo” Fernandez (Peru) i Severino Varela (Urugwaj) - po 15; Ademir (Brazylia), Gabriel Batistuta (Argentyna), Jair Rosa Pinto (Brazylia), Jose Manuel „Charro” Moreno (Argentyna), Hector Pedro Scarone (Urugwaj) - po 13.

Meksykanin Luis Hernandez zdobył w turniejach Copa America 9, a Chilijczyk Ivan Zamorano - 8 bramek.



Piłkarze Canarinos dziękują swemu trenerowi V. Luxemburgo za zwycięstwo w Pucharze Ameryki  
Fot. EPA - ELTA

# Sportowych dezercji ciąg dalszy

Czterech koszykarzy reprezentacji Kuby opuściło swoją drużynę podczas rozgrywanego w San Juan turnieju kwalifikacyjnego do IO Sydney 2000.

Przed rozpoczęciem ostatniego, niedzielnego spotkania z USA na parkiecie hali w San Juan pojawiło się w zespole Kuby tylko ośmiu koszykarzy. W ekipie Kuby zabrakło trzech podstawowych graczy: środkowego Lazara Borella, obrońców: Roberto Herrera i Angela Caballero oraz rezerwowego, 23-letniego Hectora Pino.

Borell był najlepszym zawodnikiem nie tylko Kuby, która przegrała wszystkie mecze w turnieju i odpadła z dalszej fazy

rozgrywek, ale i turnieju. Jego średnia meczowa to 21,3 pkt.

Herrero jest synem prezesa kubańskiej federacji koszykówki, Ruperto Herrery. Roberto poszedł w ślady swego starszego brata Ruperta juniora Herrery, który w maju br. został w Argentynie.

Rzeczniczka prasowa Urzędu Emigracyjnego w Waszyngtonie powiedziała, że urząd nie otrzymał z Portoryko, które jest państwem stowarzyszonym z USA, żadnych informacji o koszykarzach kubańskich.

Na temat ucieczki zawodników nie chcą się wypowiadać ani władze kubańskiej federacji, ani pozostali zawodnicy. Jeden z koszykarzy, środkowy Amiel

Vega, poproszony przez dziennikarza o komentarz tylko włożył palec do ust. Inni gracze na widok zbliżających się reporterów uciekli do szatni.

Jedynym, który po spotkaniu USA - Kuba zdecydował się na wypowiedź w tej sprawie, był trener Kuby, Miguel Calderon: „Nie mamy żadnych wiadomości od zawodników, więc nie możemy nic powiedzieć. Nie wiem, czy uciekli, czy... są w towarzystwie kobiet. Jedno, co mogę stwierdzić, to fakt, że nie ma ich w hali.”

Opuśnienie reprezentacji Kuby przez czterech koszykarzy jest kolejnym przypadkiem na długiej liście „sportowych dezercji” obywateli kraju rządzone-

## USA i Portoryko z kompletem zwycięstw

Koszykarze USA i Portoryko z kompletem zwycięstw zakończyli pierwszą fazę turnieju kwalifikacyjnego strefy amerykańskiej do Igrzysk Olimpijskich Sydney 2000.

Amerykane pokonali w grupie A, dziesiątkowaną „dezercją” czterech podstawowych zawodników, reprezentację Kuby 88:52. Portoryko wygrało w grupie B z Dominiką 103:95. Z dalszych gier odpadły Kuba i Panama.

W drugiej fazie zagrają po cztery najlepsze zespoły z grup. Awans do turnieju olimpijskiego zapewnią sobie dwie najlepsze drużyny, które dotrą do finału.

go przez komunistyczny reżim. Portoryko, kraj stowarzyszony z USA, jest częstym miejscem ucieczki od Fidela Castro.

W 1993 roku wolność wybrał także koszykarz reprezentacji Kuby Andreas Guibert. Guibert odłączył się od zespołu podczas turnieju rozgrywanego w Ponce, drugiego co do wielkości miasta Portoryko. Kubański koszykarz występował następnie przez krótki czas w drużynie NBA Minnesota Timberwolves.

Dwaj inni zawodnicy kubańskiej kadry koszykarzy opuścili drużynę w roku 1994, podczas trwania w Toronto MŚ koszykarzy.

Oprócz koszykarzy, szans na normalne życie i uprawianie sportu szukają w USA przede wszystkim baseballiści, a także pływacy i lekkoatleci.

W 1997 roku wolność w USA wybrali przyrodni bracia Hernandez, baseballiści: Orlando „El Doquel” i Livan. Obydwaj grają w czolowych drużynach amerykańskiej ligi baseballowej - Orlando w New York Yankees, w której jest jednym z gwiazdatorów zespołu, a Livan

w Florida Marlins.

Śladami najlepszych kubańskich zawodników baseballu poszedł też szkoleniowiec reprezentacji Kuby, Rigoberto Betancourt Herrera. Herrera odłączył się od ekipy Kuby w amerykańskim Baltimore, gdzie jego podopieczni rozgrywały pokazowy mecz z Orioles.

Bardziej dramatyczny przebieg miała ucieczka, w 1998 roku, trzech pływaków kubańskich, którzy przebywali z reprezentacją na zgrupowaniu u północnych wybrzeży Portoryko. Zawodnicy oddalili się od kadry podczas trwania jednego z treningów. Ucieczka była możliwa dzięki pomocy emigrantów kubańskich mieszkających na wyspie.

W 1993 roku 43 lekkoatletów kubańskich opuściło ekipę narodową podczas trwania Igrzysk Ameryki Środkowej i Karaibów, rozgrywanych w portorykańskim Ponce. Cztery lata później do grona kolegowych dotychczas piotkarz Jose Perez, który w zawodach rozgrywanych w San Juan zdobył brązowy medal na dystansie 400 metrów przez płotki.

Na podstawie inf. PAP, ELTA, BNS i wł.  
przygotował Andrzej Ratkiewicz



Wojska polskie po raz kolejny pobily Zakon pod Grunwaldem

# „Końca bitwy nie pamiętam...”

Mimo przedbitewnych zapowiedzi, Krzyżacy nie zdołali pokonać wojsk polskich na Polach Grunwaldzkich. W inscenizacji bitwy sprzed 589 lat w sobotnie popołudnie uczestniczyło ok. 700 rycerzy, obejrzało ją ponad 40 tys. osób.

Bitwa rozpoczęła się od znanego z historii faktu, czyli wręczenia królów Jagiellów dwóch nagich mieczy przez poselstwo krzyżackie. Ze scenariusza bitwy rozegranej w 1410 r. członkowie polskich bractw rycerskich, którzy przygotowywali inscenizację, odegrali jeszcze: atak wojsk krzyżackich, kanonadę obustronną z bombard i hakownic, ostrzelanie przez łuczniczków krzyżackich atakujących wojsk polskich, obalenie Mistrza Zakonu.

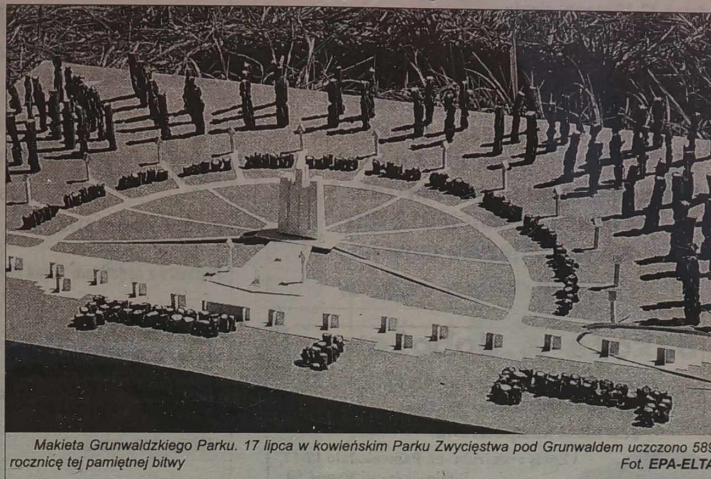
## Wszystkie bractwa rycerskie

Pod koniec bitwy na Pola Grunwaldzkie spadł ulewny deszcz. W inscenizacji przygotowanej po raz drugi uczestniczyli prawie wszystkie polskie bractwa rycerskie. Było też kilkudziesięciu gości z zagranicy, m.in. Francuzów, Ukraińców, Niemców, Czechów. Rolę wojsk krzyżackich przyjęli na siebie członkowie bractw z północy kraju. Reszta

rycerzy „zaciągnęła się” w szeregi wojsk króla Jagiellów, którego - jak rok temu - odegrał mieszkaniec Warszawy Jacek Szymański. Bractwa rycerskie przygotowywały inscenizację ponad 10 miesięcy. Ustalano scenariusz, przygotowywano ryszunki rycerskie. Kilka dni przed bitwą pobudowano duży średniowieczny obóz rycerski, który mogli odwiedzać turyści.

## Tylko sianki i słuczzenia

„Z zaplanowanego scenariusza udaje nam się zrealizować praktycznie wszystkie elementy. W przyszłym roku będziemy starali się skrócić odstępy pomiędzy kolejnymi fragmentami inscenizacji tak, aby widowski był bardziej dynamiczny. Mam nadzieję, że będzie w nim uczestniczyło jeszcze więcej osób” - powiedział Błażej Piłatowski z Bractwa Kuszy i Miecza, jeden z autorów inscenizacji. Bitwa zakończyła się, jak na jej rozmiar, małymi stratami. Kilku z rycerzy na tylko sianki i słuczzenia od nieprecyzyjnych ciosów średniowiecznym orężem. „Końca bitwy nie pamiętam, ponieważ poległem. Jednak początek bardzo mi się podobał. W przyszłym roku też będziemy



Makieta Grunwaldzkiego Parku. 17 lipca w kowieńskim Parku Zwycięstwa pod Grunwaldem uczczono 589 rocznicę tej pamiętnej bitwy

próbować wygrać z Polakami pod Grunwaldem” - zapowiedział zaraz po przegranej bitwie Wielki Mistrz Zakonu, w cywili Jarosław Strużyński z Elbląga.

## Po bitwie - festyn

Na wielkim parkingu, który zorganizowano na Polach Grun-

waldzkich, można było zobaczyć samochody z rejestracjami z całego kraju. Autokarami przyjechały wycieczki z Łodzi, Zakopanego. Było też wielu gości zagranicznych. Po bitwie w okolicach pomnika, odbywa się wielki festyn. Część widzów została, by przespacerować się przez obozowiska rycerskie lub wysłuchać

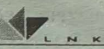
grupa muzycznych. Organizatorem tegorocznej inscenizacji w 589. rocznicę były: gmina Grunwald oraz Stowarzyszenie Bitwa Grunwaldzka. Inszenizacja praktycznie zakończyła trwającą od czwartku Dni Grunwaldu '99. W niedzielę odbył się też turniej łuczniczy.

(PAP)

## WTOREK 20 LIPCA



6.00 - Dzień dobry. 7.30 - S. "Telebabies". 8.00 - S. "Rodzina Fallerów". 16.00 - Rozmowy bałtyckie. 16.30 - Wiadomości (ros.). 16.40 - Trembita. 17.00 - Show. 17.30 - S. "Rodzina Fallerów". 18.00 - Technologia i komunikacja. 18.30 - Wiadomości. 18.45 - Telekatalog. 18.50 - Biznes dnia. 19.00 - Milioner. 19.15 - Sport. 19.30 - Nadmorskie studio. 19.55 - Loteria. 20.00 - Jeszcze nie śpij. 20.30 - Panorama. 21.00 - Klub prasowy. 21.45 - S. "W poszukiwaniu prawdy". 22.30 - Znaki. 23.00 - Dziennik wieczorny.



6.00 - Teleshop. 6.15 - Panorama. 8.20 - Rozmaitości. 8.30 - S. "Jeane moich marzeń". 9.00 - S. "Słoneczne wybrzeże". 9.40 - S. "Bez domu jest źle". 10.10 - Teleshop. 10.40 - S. "Prawdziwa miłość Heleny". 11.25 - Babie lato. 12.15 - Od. do. 12.40 - Forma. 14.45 - Teleshop. 15.00 - S. "Marios". 15.25 - S. "W imię sprawiedliwości". 16.15 - S. "Zar młodości". 17.00 - S. "Bez domu jest źle". 17.25 - S. "Słoneczne wybrzeże". 18.10 - S. "Prawdziwa miłość Heleny". 19.00 - S. "Marios". 19.30 - "19.30". 19.50 - Rozmaitości. 20.00 - Narty. 21.00 - S. "Kruk schody do nieba". 22.00 - Z Hollywoodu". 22.30 - "22.30". 22.45 - S. "Zainfield". 23.10 - S. "Człowiek znik". 24.00 - S. "Zohier sukcesu".



6.15 - S. "Dziennik Daniela". 7.00 - S. "Kamilia i Nano". 7.45 -

S. "Moja jedyna". 8.30 - S. "Kobieta pachnąca kawą". 9.20 - Telego. 10.50 - Rowower show. 11.15 - S. "Kobra-11". 12.10 - Przełąd krym. 12.35 - Odwieczne wojny. 13.05 - Telego dla rodziny. 14.05 - Film dok. "Morderce sekty". 15.00 - Karuzela. 15.55 - Uwaga! Lato. 16.15 - S. "Dziennik Daniela". 17.10 - S. "Kamilia i Nano". 18.00 - Wiadomości. 18.05 - S. "Moja jedyna". 18.55 - Piesń dnia. 19.05 - S. "Kobieta pachnąca kawą". 19.55 - Telego. 20.00 - Wiadomości. 20.20 - S. Komisarz Rex". 21.15 - Uwaga! Lato. 21.30 - S. "Hotel Fawaly". 22.00 - Pod innym kątem. 22.30 - Wiadomości. 22.45 - S. "Niech krew się leje". 23.15 - Bushido. 0.10-6.15 - DW.



6.00 - Teleshop. 6.55 - S. "Król Hill". 7.10 - Film anim. 7.35 - S. "Zonaty i z dziećmi". 8.00 - S. "Angela". 8.45 - S. "Santa Barbara". 9.35 - S. "Uroczy i dzielni". 10.00 - Teleshop. 10.55 - Kulinarne show. 11.25 - S. "Harry i Hendersonowie". 11.45 - S. "Bez ciemności". 12.30 - S. "Rycerz na kołach". 13.15 - S. "Melrose Place". 14.00 - S. "Nowa Lassie". 14.45 - S. "Król Hill". 15.10 - Kreskówka. 15.30 - S. "Santa Barbara". 16.15 - S. "Bez ciemności". 17.00 - S. "Drugą stroną miłości". 17.45 - S. "Uroczy i dzielni". 18.10 - S. "Angela". 19.00 - Wiadomości. 19.20 - Sport. 19.30 - S. "Zonaty i z dziećmi". 20.00 - S. "Słoneczny patrol". 21.00 - TV "Lietuvos rytas". 21.50 - Wiadomości. 22.00 - Telego. 22.05 - S. "Sprawiedliwość Swita". 22.50 - Komedia "Mr Baseball". 0.35 - Fantazje erotyczne. 1.00 - S. "Millennium".

8.50 - Z Wilna. 8.20 - Towary i usługi. 8.30 - Kanał muz. 9.00 - Z Moskwy. 9.10 - Moje kino.

11.00 - Z Moskwy. 11.10 - Dzień po dniu. 13.00 - Z Moskwy. 13.10 - Znak jakości. 13.20 - S. "Świat cudów Angeliki Efos". 13.30 - Telego i usługi. 13.40 - S. "Po prostu Maria". 14.30 - S. "Zawrotne przygody Billa i Teda". 14.55 - W świecie ludzi. 15.25 - Kanał muz. 16.00 - Z Moskwy. 16.20 - Patrol drogowy. 16.30 - S. "Gracie w opałach". 16.55 - Film dok. o przyrodzie. 17.50 - Podoba się - oglądaj. 18.00 - Z Wilna. 18.15 - Ci, którzy. 18.30 - S. "Mister Bean". 19.30 - Z Moskwy. 20.00 - Stolica. 20.20 - Towary i usługi. 20.30 - W świecie ludzi. 21.00 - Nowy Jork. 21.30 - Budownictwo. 22.00 - Z Wilna. 22.15 - S. "Po prostu Maria". 23.05 - S. "Gracie w opałach". 23.30 - Kanał muz.



10.00 - Telego. 16.00 - Linia ogłoszeń. 16.30 - Kiermasz jagodowy w Wilnie. 17.00 - S. "Zakazana kobieta". 17.50 - Warto odwiedzić. 17.55 - Puls Wilna. 18.10 - Mozaika muzyczna. 18.30 - Szalewka TV. 19.00 - Wiadomości (pol.). 19.10 - S. "Zakazana kobieta". 20.00 - Bądźmy zdrowi. 20.30 - Warto odwiedzić. 20.35 - Film fab. "Miejsca spotkania zmienić nie można". 22.15 - Puls Wilna. 22.25 - Wiadomości (pol.). 22.35 - Eurosport.



7.00, 10PT, 13.00, 16.00, 22.45 - Wiadomości. 7.15 - S. "W imię miłości". 9.15 - Panorama śmiechu. 9.50 - Biblioteka domowa. 12.30 - Razem. 13.15 - S. "Harry - człowiek śniegu". 13.40 - Film anim. 13.50 - Dobra ocena. 14.30 - Do lat 6 i więcej. 15.00 - S. "W imię miłości". 16.15 - S. "Hrabina de Monsoro". 17.15 - Jak to było. Zakaz karate w

Związku Sowieckim. 18.00 - Film fab. 19.00 - Czas. 19.45 - Film fab. "Dwaj Fiodorowie". 21.20 - S. "Samozwany". 21.55 - S. "Ciemne niebo".



5.00 - Witaj, Rosjo. 5.20 - Wszyscy mówią. 5.45 - Telego. 7.15 - Oddział dzienny. 7.45 - Towary poczta. 8.10 - S. "Milla". 9.00, 15.00, 18.00, 22.20 - Wiadomości. 14.30 - S. "Pierwsze pocałunki". 15.30 - Wieża. 16.10 - Homeopatia i zdrowie. 16.15 - Komedia "Bogobojna Marta". 17.35 - Rosyjski biznes. 18.40 - Szczęśliwy. 18.55 - Anchiaga. 19.30 - Film krym. "Zabić Szakala". 21.00 - Urm Ott z... 22.05 - Oddział dzienny. 22.50 - Słowiński kiermasz. 23.00 - Sklep na kanapie.

## TYPOLONIA

7.00 - Program dnia. 7.05 - Dziennik krajowy. 7.25 - Sport-telegram. 7.30 - Telewizyjna Szkoła. 7.55 - "Kot w butach" - serial anim. dla dzieci. 8.25 - Magazyn dla młodych widzów. 9.00 - Wiadomości. 9.10 - Współczesni wojownicy - reportaż. 9.30 - 07 zgłoś się. "Hiemy" - serial sensac. prod. pol. 11.00 - Mała rzecz, cięższy. 11.25 - Borowiki - reportaż. 12.00 - Wiadomości. 12.15 - "Osada na surowym korzeniu" - film dok. 12.40 - Polska - Świat 2000. 13.00 - Sportowy tydzień. 14.00 - Dziennik telewizyjny. 14.10 - Galeria malarstwa polskiego. 14.20 - "Pies w kuchni" - serial anim. dla dzieci. 14.30 - Panorama. 14.50 - Program dnia. 15.00 - "Satelita hrabięgo", serial prod. pol. (1992). 15.30 - Wiejska chata i szlachciak zasnienek. 16.00 - Panorama. 16.10 - "Kot w butach" - serial anim. dla dzieci. 16.30 - "W krainie władcy smoków" - serial prod. pol.-austral.

17.00 - Telexpress. 17.15 - "Po kolcach" - film dok. 17.40 - Blizze sztuki - balet. 18.00 - "Pogranicze w ogniu" - serial sensac. prod. pol. (1991). 18.55 - Ojczyzna-polszczyzna. 19.10 - Wieści polonijne. 19.20 - Dobranocka. 19.30 - Wiadomości. 19.56 - Prognoza pogody. 19.59 - Sport. 20.05 - "Polowanie na króla Leana" - serial prod. pol. (1984). 21.25 - Znaki czasu - reportaż. 22.30 - Panorama. 22.57 - Prognoza pogody. 23.00 - "Ciało na płótnie" - film dok. 23.30 - Od Bacha do Beatlesów. 0.10 - W centrum uwagi. 0.25 - Powitanie Polonii amerykań. 0.30 - "Satelita hrabięgo", serial prod. pol. (1992). 0.55 - "Po kolcach" - film dok. 1.20 - "Reksio" - serial anim. dla dzieci. 1.30 - Wiadomości. 1.55 - Sport. 1.59 - Prognoza pogody. 2.00 - "Polowanie na króla Leana" - serial prod. pol. (1984). 3.20 - Znaki czasu - reportaż. 4.30 - Panorama. 4.56 - Prognoza pogody. 5.00 - "Pogranicze w ogniu" - serial sensac. prod. pol. (1991). 6.00 - W centrum uwagi. 6.15 - "Satelita hrabięgo" - serial prod. pol. (1992). 6.40 - Blizze sztuki - balet.

## POLSAT

6.00 - Piosenka na życzenie. 7.00 - Wakacyjna muzyka na dzień dobry. 7.35 - Lato z nami. 7.45 - Polityczne graffiti. 8.00 - "Czarodziejka z Księżyca" - serial anim. 8.30 - "Dziadziusia niemiawie". (Brazylia). 9.30 - "Zar młodości" - kanad. serial obycz. 10.30 - "Przyjaciele" - ameryk. serial komed. 11.00 - "Renegat" - ameryk. serial sensac. 12.00 - "Aly McBeal". (USA). 13.00 - Idź na całość - show z nagrodami. 14.00 - "Po prostu miłość" (Brazylia). 15.00 - "Zycie jak poker" - polska telenowela. 15.30 - "John bravo" - serial anim. 16.00 - Informacje. 16.15 - "Karolina w miłości" - ameryk. serial komed. 16.45 - "Webster" - ameryk. serial komed. 17.15 - "Allo, allo" - serial komed. 17.50 - "Samoz-

zwany" - ameryk. serial sensac. 18.45 - Informacje. 18.55 - Prognoza pogody. 19.00 - "Po prostu miłość" (Brazylia). 20.00 - "13 posterunek" - polski serial komed. 20.35 - "Sublokator" (USA). 20.50 - Losowanie Lotto i Znaczki. 21.00 - Losowanie Numerka. 22.40 - Magazyn krym. 23.10 - Wyniki losowania Lotto. 23.15 - Informacje i biznes informacje. 23.30 - Prognoza pogody. 23.35 - Polityczne graffiti. 23.50 - Bumerang. 0.20 - "Polowanie na nowego łowcę" (USA). 2.05 - Muzyka na bis.



6.00 - "Świat pana trenera" - serial komed. 6.25 - "Autostrada do nieba" - serial famil. 7.15 - "Sunset Beach" - serial USA. 8.00 - Odjazdowe kreskówki. 9.15 - "Dziewczyna z komputera" - serial komed. 9.40 - "Czy boisz się ciemności" - serial dla młodzieży. 10.05 - "Trzecia planeta od Słońca" - serial komed. 10.30 - "Policjanci z Miami" - serial polic. 11.25 - "City Life" - serial obycz. 12.15 - Teleshopping. 12.50 - Zoom - magazyn sensacji. 13.20 - "Autostrada do nieba" - serial famil. 14.15 - "Szwajcarski Robinsonowie" - serial przyg. 14.45 - "Ukryta kamera" - program roz. 15.10 - Odjazdowe kreskówki. 16.20 - "Dziewczyna z komputera" - serial komed. 16.45 - "Czy boisz się ciemności" - serial dla młodzieży. 17.10 - "Rodzina Potworniczyk" - serial komed. 17.35 - "Trzecia planeta od Słońca" - serial komed. 18.00 - "Sunset Beach" - serial USA. 18.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 19.00 - Zoom - magazyn sensacji. 19.30 - "Świat pana trenera" - serial komed. 20.00 - "IceMan" - film fant.-nauk. (USA). 21.50 - Wzrosz z wampirami - talk-show. 23.00 - "Mroczny sekret" - thriller USA. 0.35 - Zoom - magazyn sensacji. 1.00 - "Policjanci z Miami" - serial krym. 1.50 - "IceMan" - film fant.-nauk. USA. 3.25 - Teleshopping.



**Bez znacznych zmian ...**

Dziś na Litwie zachmurzenie zmienne, w większości rejonów bez opadów. Wiatr słaby, zmienny. Temperatura w nocy 13-18, w dzień 25-30 stopni.

W Wilnie bez opadów. Temperatura w nocy 14-16, w dzień 27-29 stopni ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni krótkotrwałe opady. Temperatura w nocy 14-19, w dzień 25-30 stopni.



**Litewskie Radio**  
zaprasza codziennie  
o godz. 17 min. 30

do słuchania na falach FM-105, 1 MHz  
i falach średnich 612 KHz  
audycji w języku polskim.

*Życzymy dobrego odbioru!*

(Zam. 207)

**Szkoła A. Sobolewa**

zaprasza na kursy kierowców kategorii B  
uczniom i studentom - zniżka.

Jest klasa komputerowa.

Vilnius: centrum - ul. Pamenkalnio 19-17,  
Justiniškės - ul. Rygos 10,  
Tel. 76 27 32

(Zam. 221)

**DROBNE**

Wyształcona kobieta (50 lat) zaopiekuje się dziećmi oraz domem.

Vilnius, tel. 41-37-71.

Niedroga naprawa telewizorów w domu u klienta.

Vilnius, tel. 52-25-47, 47-25-43.

(Zam. 263)

Firma niedrogo naprawia miękkie meble.

Jest transport.

Vilnius, tel. 67-80-15.

(Zam. 255)

Sprzedam dobrą krowę (7 lat).

Stare Troki, wieś Zienkiszki, p. Sawicka.

Vilnius, tel. 44-07-50.

(Zam. 264)

Przedsiębiorstwo „Antarktis” naprawia łodówki w Wilnie, jego okolicach i na działkach.

Gwarancja - 1 rok.

Vilnius, tel. 75-24-79, 46-71-78, 8-299-90213.

(Zam. 11)

Firma zatrudni męzczyznę do montażu szaf wnękowych. Wymagane jest posiadanie samochodu, znajomość języka litewskiego, doświadczenie.

Tel.: 76-06-93 (od 9.00 do 18.00).

(Zam. 260)

Naprawiamy łodówki w Wilnie i rejonach.

Vilnius, tel. 72-15-40.

(Zam. 238)

Stale skupujemy utuczone konie i siano.

Tel. 8-299-92554, 320360.

(Zam. 257)

Sprzedam działkę (15 a) pod budowę domu w Niemenczyźnie.

Tel. 57-15-54.

(Zam. 262)

Kupię różne pocztówki wydane do 1950 roku.

Tel. 44-61-49.

ПЕРЕВОДЫ  
АНГЛИЙСКИЙ → РУССКИЙ  
В ИЛЬНИСЬ ТЕЛ 47229

**Opony samochodowe, rowerowe i inne części samochodowe**

UAB  
**DEMONTA**

Montowanie, wyważanie i naprawa opon do mikroautobusów i samochodów osobowych.

Wymiana olejów.



Pramonės 97, Nowa Wilnia, tel.: 67 25 03

**VERSLO INFORMACIJA**

FAKSE INFORMATORIJŲ Vilniuje (22) 250707  
Kaune (27) 798138  
INTERNETE http://katalogas.nkm.lt

9001 Vilnius, tel.: 227809, 227925, fax: 227903, 227925

**KURIER WILEŃSKI**

**TRWA PRENUMERATA**

na sierpień i do końca 1999 roku

Wydanie z dostarczaniem przez pocztę:

Codzienne - indeks 0044

1 mies.	3 mies.	5 mies.
19 Lt	57 Lt	95 Lt

Codzienne dla inwalidów I, II grupy, emerytów i mieszkańców wsi - indeks 0227

16 Lt	48 Lt	80 Lt
-------	-------	-------

Sobotnie - indeks 0172

3,90 Lt	11,70 Lt	19,50 Lt
---------	----------	----------

Piątkowe z dodatkiem "Znad Wilni" (co drugi tydzień) indeks 0255

3,90 Lt	11,70 Lt	19,50 Lt
---------	----------	----------

"Kurier Wileński" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach

S.K., Aušros Vartų 9

"Elephas", Olandų 3

15 Lt	45 Lt	75 Lt
-------	-------	-------

Prenumerata dla czytelników za granicą

na 1 miesiąc - 16 USD

Konto bankowe: Lietuvos taupomasis bankas,

Sostinės skyrius

Pašilaliųjų klientų aptarnavimo poskyris,

B/k 60111, a/s 1129001102, valiutinė s-la Nr. 1871006099

**DROBNE**

ogłoszenia do gazety

**KURIER WILEŃSKI**  
przyjmują

UAB "Kurier Wileński",  
Vilnius, Laisvės pr. 60.  
Tel. 62-69-63.

Pn - Pt: 8.00 - 17.00

● UAB "KLION"

Vilnius, Birbynii 4.

Tel. 62-85-21.

Pn - Pt: 8.00 - 19.00,

Sb: 9.00 - 17.00

● Księgarnia

St. Korczyńskiego,

Vilnius, Aušros Vartų 9-7.

Tel. 62-55-06.

Pn - Pt: 10.00 - 19.00,

Sb: 10.00 - 16.00,

Ndz: 10.00 - 14.00

Samorząd  
Rejonu Wileńskiego,  
Vilnius, Rinktinės 50,  
I piętro.

Pn - Pt: 8.00 - 15.00

● Księgarnia "Elephas",

Vilnius, Olandų 3.

Tel. 25-30-55.

Pn - Pt: 10.00 - 18.00,

Sb - Ndž: 10.00 - 16.00

● UAB "Demonta",

Vilnius (Nowa Wilejka),

Pramonės 97.

Tel. 67-25-03.

Pn - Pt: 9.00 - 18.00,

Sb: 9.00 - 15.00

Ogłoszenie więcej niż 2 razy - raz nieodpłatnie.

**KURIER WILEŃSKI**

Wydawca ZSA „Kurier Wileński”  
Drukowiec SA „Spauda”

Redaktor naczelny  
Zygmunt Zdanowicz

Adres: Laisvės pr. 60  
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika  
Indeks 0044 S.L 322,  
ISSN 1392-0405  
E-Mail adres: kurier\_w@post.sci.lt

Redaktor naczelny (tel. 42-79-01),  
dyrektor spółki Jan Czepukowicz  
(tel. 42-79-73), zastępcy redaktora:  
Krystyna Adamowicz, Aleksander  
Borowik (tel. 42-79-04), Zbigniew Markowicz  
(tel. 42-72-78), sekretarz redakcji  
Andrzej Malkianis, zastępca sekretarza:  
Jan Lewicki (tel. 42-79-49).

DZIAŁY: polityka - Paweł Kobak  
(tel. 42-79-64), gospodarka - Julitta  
Tryk (tel. 42-79-68), życie wsi, ekologia -  
Danuta Danowska (tel. 42-79-68),  
stolica - Helena Gladkowska (tel. 42-79-68),  
szkolnictwo - (tel. 42-79-04).

kultura „Vilniana” - Halina Joktiallo  
(tel. 42-79-68), literatura i sztuka - Alwida Bajor (tel. 42-79-64), praworządność - Irena Litwin (tel. 42-79-64),  
zdrowie - Sabina Kozłowska (tel. 42-90-81),  
młodzieży - Agnieszka Skinder (tel. 42-90-81), sport - Andrius Ratiukiewicz  
(tel. 42-78-63), fotoreporter - Marian  
Paiuszkiewicz (tel. 42-78-63), komercyjny -  
Dariusz Guzuszka (tel. 42-78-90), reklama i kolportaż - (tel. 42-69-63),  
rejon sołecznicy - Piotr Rongiiewicz (tel. 8-250-52780),  
rejon trocki - Danuta Raczynska (tel. 8-238-61216)

Dyz. redaktor Sabina Kozłowska

Ogłoszenia i reklamy do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem:  
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1104,  
tel. 42-69-63, fax 42-72-65, w dniach pracy od godz. 8.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.  
Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

**Kalendarium**

\* Wtorek (20.VII) jest 201 dniem 1999 r.

Do końca roku pozostało 164 dni.

\* Znak Zodiaku - Rak.

\* Imieniny: Czesława, Małgorzaty, Eliaza.

\* Wschód Słońca - 4.08, zachód - 20.41.

\* Długość dnia 16 godz. 33 min.

\* Księżyc: Przed pełnią o godz. 11.00.

**KURS WALUT****Bank Litewski**

Oficjalny kurs

na 20 lipca 1999 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty	Lt/za jedn. walut
Dolar USD	4,0000
UE euro	4,0596
Dolar australijski	2,6344
100 tys. rubli białoruskich	1,2678
Korona czeska	0,1105
Korona duńska	0,5458
Funt brytyjski	6,2308
Krona estońska	0,2595
100 jenów japońskich	3,3220
Dolar kanadyjski	2,6957
Łat lotewski	6,5871
Złoty polski	1,0233
Korona norweska	0,5001
Rubel rosyjski	0,1645
Korona szwedzka	0,4650
Frank szwajcarski	2,5264
100 tys. lir tureckich	0,9238
Grivna ukraińska	1,0095
100 forintów węgierskich	1,6298
100 tys. rumuńskich lei	2,5106

Ustalony kurs przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro

(jednoski waluty narodowej za 1 euro)

0,787564	funta irlandzkiego
13,7603	szylinga austriackiego
40,3399	franka belgijskiego
166,386	pesety hiszpańskiej
1936,27	liry włoskiej
40,3399	franka luksemburskiego
2,20371	guldena holenderskiego
200,482	eskudo portugalskiego
6,55957	franka francuskiego
5,94573	marki fińskiej
1,95583	marki niemieckiej

**DRAUDIMO KOMPANIJA LINDRA**

Joint Stock Insurance Company

NASZE UBEZPIECZENIE -  
GWARANCJĄ WASZEJ  
POMYSŁNOŚCI

(Zam. 157)  
Vilnius, Jasinskio g. 16  
Tel. (22) 61-19-00,  
Fax. (22) 61-90-37